Pijana przyjechała po dziecko str. 2.	**2 mln zł na infrastrukturę sportową** str. 14.	**Pieniędzy dla nauczycieli nie braknie** str. 15.
Mogło dojść do skażenia wody str. 6.	Zdobądź choinkę z „Tygodnikiem Krapkowickim” str. 4.	Jednoczyć, a nie dzielić! str. 10.

TYGODNIK Krapkowicki

...o Tobie, o nas, o regionie...

28 listopada 2023 r. Nr 48 (1333)

Cena: 3,99 zł (w tym 8% podatku VAT)

Krapkowice Zdzieszowice Strzeleczki Gogolin Walce

JEDYNY lokalny tygodnik w powiecie krapkowickim!

Tragedia za tragedią

W poniedziałek 20 listopada na drodze wojewódzkiej 423 w Krępnej doszło do tragedii. 20-letni kierowca stracił panowanie nad pojazdem, wjechał w drzewo i poniósł śmierć na miejscu. To nie jedyny śmiertelny wypadek na tym odcinku drogi, bo w ciągu ostatnich lat były jeszcze trzy takie incydenty. Pojawia się pytanie, czy zawiniła brawura, a może droga jest niebezpieczna?

Do ostatniego tragicznego zdarzenia doszło 20 listopada około godziny 14.15. 20-letni mieszkaniec gminy Zdzieszowice poruszał się seatem cordobą od strony Krapkowic w kierunku Rozwadzy. Jak wynika ze wstępnych ustaleń oraz relacji świadków, mężczyzna wyprzedzał kilka samochodów i w trakcie wykonywania manewru najprawdopodobniej wystraszył się nadjeżdżającego z przeciwka pojazdu.

- W wyniku niedostosowania prędkości do panujących warunków na drodze 20-latek stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w drzewo – mówi komendant powiatowy policji w Krapkowicach nadkomisarz Rafał Lejczak.

Na miejsce przybyły służby ratunkowe, jednak na pomoc było już za późno. Lekarz stwierdził zgon. Obecnie policjanci pod nadzorem prokuratury z Kędzierzyna-Koźla intensywnie pracują nad wyjaśnieniem okoliczności tego wypadku. W tym celu m.in. zabezpieczono wrak pojazdu.

Dokończenie na str. 6.

Przez Krapkowice do Tokio

55-letni Sel López jest Hiszpanem, który na rowerze razem ze swoim psem Keico (czyt. Kejko) przemierza świat. Pół roku temu wyjechał z Madrytu, a w minionym tygodniu zatrzymał się w Krapkowicach. Tu nocował i stąd ruszył dalej.

Z Selem spotkaliśmy się w środowy poranek (22 listopada) pod wiatą Nester Kebab obok krapkowickiego basenu Delfin. To właśnie tam podróżnik rozbił swój namiot, w którym nocował z 21 na 22 listopada. Najpierw zapytaliśmy Sela, czy nie jest mu zimno oraz czy nie boi się mrozu. Odpowiedział, że nie, pokazując swoją ciepłą kurtkę. Selowi nie brakuje dobrego humoru i pozytywnego myślenia. Zapytany, dlaczego to robi, bez dłuższego namysłu odpowiedział, że „to hiszpańskie szaleństwo”.

- Dla mnie przede wszystkim jest to fantastyczna przygoda – mówi Sel. – Podróżuję z moim psem, ponieważ jest on bardzo ważny w moim życiu. Nie mógłbym zostawić go w Hiszpanii, podczas gdy ja jadę do Tokio. Dlatego mój pies jest ze mną.

Dokończenie na str. 7.

OPTYKA Ań SROKA
NOWY ZAKŁAD
KRAPKOWICE
UL.DAMROTA 4
BADANIE WZROKU
532 998 102

MOTO-PARK
47-300 Krapkowice
ul. Opolska 65
SKUP ZŁOMU
☎ 608 101 102

SKŁAD OPAŁU SKUP ZŁOMU
- EKOGROSZEK
- GROSZEK PLUS
- WĘGIEL ORZECH
- PELLET
- BRYKIET
- DREWNO
EKOLOGIKA
CENNIK
www.EKOLOGIKAsc.pl
ul. Kozielska 28C
47-300 Krapkowice
tel. 533 107 107

9 771505 486071 48
ISSN 1505-4861

STACJA PALIW
PIETNA
UL. KRAPKOWICKA 2
GROTRANS
DOBRY DOSTAWCA
NAJLEPSZE PALIWA
Paliwa - olej napędowy i opałowy
Zamówienia pod wskazany adres

eprasa.pl 222f21c268

Na pomoc było już za późno

Krapkowiccy strażacy wyjechali do otwarcia mieszkania. Finał zdarzenia był tragiczny.

Do zajścia doszło w sobotę 25 listopada w Krapkowicach. Służby ratunkowe zostały poinformowane przez krewnego seniora, który oznajmił, że 64-latek od dłuższego czasu nie odbiera od niego telefonów. Strażacy weszli do środka przez okno. Tam znaleziono leżącego seniora. Lekarz stwierdził zgon.

W zdarzeniu wykluczono udział osób trzecich. Prokurator odstąpił od prowadzenia dalszych czynności.

(mim)

Jest gęsta, przyozdobiona światełkami, a jej czubek wieńczy gwiazda. Mowa oczywiście o choince, która stanęła już na krapkowickim rynku. Mimo że największe wrażenie robi po zmroku, to nawet za dnia wprawia mieszkańców Krapkowic w świąteczny nastrój. (matt)

Z obrażeniami do szpitala

Samochód wypadł z jezdni.

Groźne zdarzenie miało miejsce w niedzielę 26 listopada przed godziną 5.00 na krapkowickim odcinku autostrady A4. Kierowca zasnął za kierownicą i zakończył jazdę w rowie.

Do incydentu doszło na 261. km drogi (gmina Zdzieszowice) na nitce w kierunku Wrocławia. Osobową toyotą łącznie podróżowały cztery osoby, z czego dwie wymagały hospitalizacji. 49-letni kierowca był trzeźwy, ale jak wyznał policjantom, wracał z wakacji i był zmęczony podróżą.

W akcji ratunkowej udział brały zastępy straży pożarnej z JRG Strzelce Opolskie, JRG Krapkowice i OSP Jasiona, a także ZRM i policja.

(mim), fot. (KP PSP Krapkowice)

Zadzwonił do niej oszust

Mieszkanka powiatu krapkowickiego straciła 3 tys. zł po tym, jak uwierzyła podającemu się za pracownika banku mężczyźnie. Do zdarzenia doszło w środę 22 listopada.

Dzwoniący do kobiety oszust podał się za pracownika banku i poinformował, że telefonuje z działu bezpieczeństwa, a kobieta musi niezwłocznie przelać 3 tys. zł na podane przez niego konto. Kobieta dokonała transakcji za pomocą płatności BLIK. Jak się później okazało, było to oszustwo. Zawiadomienie na policję w tej sprawie poszkodowana złożyła 23 listopada.

(matt)

Pijana przyjechała po dziecko

42-letnia matka przyjechała samochodem odebrać swoje dziecko ze Szkoły Podstawowej w Dobrej. Jak się później okazało, miała ponad 2,5 promila.

Do zdarzenia doszło w czwartek 23 listopada po godzinie 12.00. Pracownicy placówki poczuli silną woń alkoholu od 42-letniej kobiety, w związku z czym wezwano patrol policji. Mundurowi przebadali mieszkankę powiatu krapkowickiego alkomatem. Urządzenie wskazało ponad 2,5 promila.

Prowadzenie samochodu w stanie nietrzeźwości jest przestępstwem. Sprawą zajmie się sąd.

(mim)

Dmuchał jeden za drugim

Krapkowiccy policjanci w niespełna godzinę zatrzymali w jednym miejscu trzech nietrzeźwych rowerzystów. Rekordzista miał 0,6 promila.

Do zdarzenia doszło w piątek 24 listopada w Łowkowicach. O godzinie 16.30 zatrzymano 30-latka, który miał 0,2 promila. Następnie o 17.00 do kontroli zatrzymano 33-latka, który wydmuchał 0,5 promila. Rekordzistą był 49-latek, którego zatrzymano o godzinie 17.22. Miał 0,6 promila. Wszyscy trzej mężczyźni zostali ukarani surowymi mandatami.

(mim)

Wójt Gminy Strzeleczki informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Strzeleczki oraz na stronie internetowej Urzędu i stronie podmiotowej w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu został podany do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości przeznaczonej pod wynajem w drodze bezprzetargowej.

Więcej informacji na stronie: www.bip.strzeleczki.pl

Pani

Grażynie Szumińskiej

oraz najbliższej rodzinie, bliskim i znajomym

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

MATKI

składają

Maciej Sonik - Starosta Krapkowicki

Sabina Gorzkulla - Wicestarosta Krapkowicki

Pracownicy Starostwa Powiatowego w Krapkowicach

Zakład Pogrzebowy
Matuszek
Kom. 601 74 74 75
ul. Prudnicka 110 Steblów tel. 77 466 45 45
ul.Piastowska 38a, Krapkowice tel. 77466 15 70

Gabinet stomatologiczny
Otmęt ul.Hotelowa 4
Rejestracja:
Tel. 77 543 13 76
Kom. 506 580 183
Sobota od 9.00 do 14.00
Aldi dent

TYGODNIK Krapkowicki

Wydawca: „Bastech" Sp. z o.o.
Prezes Zarządu: Joanna Bassek
47-300 Krapkowice, ul. Sienkiewicza 9
Numery tel.:, 77 446 00 20, 77 446 00 30
www.tygodnik-krapkowicki.pl
redakcja@tygodnik-krapkowicki.pl
Dyżur reporterski: 606 973 900

Redaktor naczelny: Joanna Bassek, e-mail: j.bassek@tygodnik-krapkowicki.pl
Redaktor prowadzący: Dominika Bassek
Dziennikarze: Magdalena Nowak, Michał Mandola, Mateusz Dąbrowski, Małgorzata Łyczak, tel. 77 446 00 30
Dziennikarz sportowy: Mirosław Szozda
Sekretarz redakcji: Dominika Bassek
Skład i grafika: Dariusz Halski
Współpracownicy: Wawrzyniec Jasiński, Irena Jasińska, Dagmara Joszko, Łukasz Malkusz, Aleksandra Kamińska, Andrea Polański
Reklama i promocja: Dawid Laskowski - dyrektor działu marketingu i reklamy kom. 692 190 982, Magdalena Nowak e-mail: marketing@tygodnik-krapkowicki.pl tel. 77 446 00 30

od 25 lat z Wami

Wydawca należy do Stowarzyszenia Gazet Lokalnych

Druk: Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Materiałów i utworów niezamówionych wydawca i redakcja nie zwracają. Zastrzegamy sobie prawo skracania i redagowania tekstów, listów oraz zmiany tytułów. Projekty graficzne reklam i ogłoszeń opracowane przez redakcję pozostają jej własnością. Za treść nadesłanych materiałów, reklam, ogłoszeń, ogłoszeń i materiałów wyborczych oraz dołączanych ulotek redakcja i wydawca nie ponoszą odpowiedzialności. Redakcja i wydawca zastrzega sobie prawo do odmowy zamieszczenia ogłoszeń i reklam, w tym wyborczych, jeżeli ich treść lub forma jest sprzeczna z linią programową gazety bądź charakterem publikacji. Redakcja ponosi odpowiedzialność za treść ogłoszeń w granicach wskazanych w ust. 2 art. 42 ustawy prawo prasowe. Publikowane listy i opinie nie muszą być zgodne ze stanowiskiem redakcji. Na podstawie art.25 ust.1 pkt 1b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych Bastech Sp. z o.o. zastrzega, że dalsze rozpowszechnianie artykułów i materiałów opublikowanych w „Tygodniku Krapkowickim" bez zgody Wydawcy jest zabronione.

eprasa.pl 222f21c268

Mall Polska Sp. z o.o. to przedsiębiorstwo założone w 2002 roku, wchodzące w skład **Mall - Gruppe GmbH** oraz **P. V Prefabet Kluczbork**.
Jest producentem zbiorników żelbetowych: przeciwpożarowych, retencyjnych, separatorów, osadników, innych urządzeń służących do magazynowania, oczyszczania i zagospodarowania wód.
Są to sprawdzone – wysokiej klasy urządzenia spełniające wymogi Unii Europejskiej, gwarantujące jakość i niezawodność działania.
Nasze produkty znajdują szerokie zastosowanie w budownictwie drogowym, przemysłowym, jednorodzinnym, inwestycjach prywatnych i publicznych.

mall systemy dla środowiska

Poszukujemy kandydata na stanowisko:

Specjalista ds. obsługi klienta

Praca stacjonarna: **Krapkowice**

Twój zakres obowiązków
- Analiza zapytań ofertowych
- Sporządzanie rysunków.
- Współpraca z działem sprzedaży w zakresie ofertowania
- Obsługa klientów w zakresie doradztwa i informacji

Nasze wymagania
- Znajomość programu AutoCad
- Dobra znajomość pakietu Office i Excel.
- Umiejętność organizacji czasu pracy.
- Komunikatywność.
- Kreatywność

To oferujemy
- Praca w stabilnej, nowoczesnej i dynamicznie rozwijającej się firmie.
- Stanowisko pracy pozwalające na kreatywność i samodzielność
- Przyjazną atmosferę w pracy
- Praca stacjonarna w biurze w Krapkowicach
- Bardzo dobre warunki finansowo – socjalne, Benefit – Karta Multi Sport.
- Wsparcie firmy przy realizacji wspólnych celów.

Wszystkim osobom aplikującym zapewniamy dyskrecję.
Informujemy, że skontaktujemy się wyłącznie z wybranymi kandydatami, którzy prześlą do nas drogą mailową lub osobiście kompletne aplikacje zawierające: CV
e-mail: kadry@mall.com.pl

Mall Polska Sp. z o. o
47- 300 Krapkowice, ul. Opolska 102 A
tel. 693451807

Prosimy o dołączenie klauzuli
Wyrażam zgodę na przetwarzanie przez **Mall Polska Sp. z o. o** moich danych osobowych ujawnionych w dokumentach aplikacyjnych zgodnie z Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych), na potrzeby kolejnych procesów rekrutacji prowadzonych przez **Mall Polska Sp. z o. o,** przez okres 2 lat od dnia przekazania moich danych".

USŁUGI POGRZEBOWE KONEFAŁ S.

Gogolin
ul. Zamknięta 4
tel. 77 466 62 60

Krapkowice
ul. Mickiewicza 2
tel. 77 446 60 66

Zdzieszowice
ul. Pokoju 7
tel. 77 484 41 76

tel. 602 376 845

Budopap SPÓŁKA Z O.O.

Krapkowice, ul. Opolska 103a,
tel. 77 4662065,
e-mail: info@budopap.pl
www.budopap.pl

Twój dobry wybór!

Oferuje:

Kompleksowe usługi budowlane
Budowy • Remonty • Adaptacje

w tym m.in. roboty:
- ogólnobudowlane, murarskie i żelbetowe
- wykończenia i malowanie wnętrz
- docieplenia i malowanie elewacji
- dekarskie: dachówka, papa, blacha, rynny

Budujemy zadowolenie klienta.

NAJWYŻSZA JAKOŚĆ W BUDOWNICTWIE

PRZEDSIĘBIORSTWO FAIR PLAY

RZETELNA Firma

GRUPA psb MRÓWKA

PROSTO SZYBKO BLISKO

WSZYSTKO

Oferta ważna **od 01.12.2023 do 17.12.2023**
lub do wyczerpania zapasów

* Najniższa cena z ostatnich 30 dni przed wprowadzeniem obniżki

od 86,99 zł/szt. ~~od 92,90 zł*~~

BECKERS DESIGNER COLOUR
wysokiej jakości matowa farba lateksowa
2,5 l - **86,99** zł (34,80 zł/l) ~~92,90~~ zł*
5 l - **151,90** zł (30,38 zł/l) ~~169~~ zł*

81,90 zł/zest.

Zestaw V-LINE
zawiera wiertła i bity, walizka, 48 elementów

88,90 zł/szt. ~~109 zł*~~

Choinka sztuczna Jodła SLIM
wys. 150 cm

HIT CENOWY!
27,90 zł/kg

Garnek STRONG
nierdzewny, z pokrywą, dostępne różne wielkości

6,49 zł/szt.

Poinsecja jednopędowa

SPRAWDŹ NOWĄ GAZETKĘ
01.12 - 17.12.2023
www.dremex.pl

Strzelce Opolskie ul. Gogolińska 4, tel. 77 461 80 35
Zdzieszowice ul. Filarskiego 39, tel. 77 484 69 33

BĄDŹ NA BIEŻĄCO: Mrówka Strzelce Opolskie | Mrówka Zdzieszowice | dremex.pl | PSBMrowka

eprasa.pl 222f21c268

Zdobądź choinkę z „Tygodnikiem Krapkowickim”!

Trwa kolejna edycja akcji „Zdobądź choinkę z „Tygodnikiem Krapkowickim”!”, która od wielu lat cieszy się ogromnym zainteresowaniem mieszkańców naszego powiatu.

Do 12 grudnia w każdym numerze gazety będziemy drukować kupon. Zbierz ich jak najwięcej i spraw, aby jedna z 50 choinek mogła trafić właśnie w Twoje ręce. Wystarczy tylko wyciąć i wypełnić kupony. W przypadku e-wydania wydrukuj kupon z danego numeru i dołącz do niego potwierdzenie zapłaty za gazetę. Zbierz jak najwięcej oryginalnych kuponów, żeby zwiększyć swoje szanse na otrzymanie choinki! Na początku grudnia podamy informacje, gdzie i do kiedy będzie można dostarczyć zebrane kupony oraz przekażemy szczegóły związane z odbiorem choinek.

Już od dziś zacznij zbierać kupony i zaplanuj miejsce na tygodnikową choinkę w Twoim domu.

Partnerem akcji jest szkółka drzew i krzewów Adriana Riedla ze Ścigowa.

Niespokojne czasy

Wojna idzie - grzmi od tygodni Instagram. Domorośli analitycy i wielbiciele teorii spiskowych wynajdują co rusz nowe przesłanki mające jakoby urealniać tezę o nieuchronności III wojny światowej. W naszej ojczyźnie, mimo coraz to nowszych pokoleń, nie zabliźniły się jeszcze rany, a i pamięć po tej ostatniej, drugiej. A z wielkim mozołem po niej odbudowano kompletnie zniszczoną (i bezsensownie) Warszawę, Wrocław, a nawet Gogolin czy Krapkowice, choć nasze miasteczka nie były tak zrujnowane jak stolica. Pewne ślady powojenne możemy odnaleźć do dziś, choćby w postaci niezagospodarowanych placów.

Każdy wie, że Rosja toczy wojnę z Ukrainą. Wszyscy już jesteśmy mentalnie zmęczeni tym konfliktem. Ale co tam my – obywatele. Zmęczone są też nią wszystkie wspierające Ukraińców rządy na całym świecie. Jeszcze pół roku temu nasz prezydent jeździł do wpół okupowanego Kijowa na spotkania z prezydentem Zełeńskim i w wielkiej przyjaźni ściskali się jak onegdaj Breżniew z Honeckerem. I co z tej przyjaźni zostało? Ano tyle, że przekazaliśmy na ukraiński front połowę swojego uzbrojenia, mieliśmy aferę zbożową, której skutki nasi rolnicy odczuwają po dziś dzień, mamy prawie 2 miliony obywateli Ukrainy u nas i może i dobrze, bo jest komu wspomagać polskich przedsiębiorców, ale też – niestety, za sprawą przybyszów ze wschodu mamy coraz więcej zdarzeń o podłożu kryminalnym, a nawet wypadków drogowych. Jednakowoż otwartość serca i portfela ma swoje granice. Pytanie tylko, do czego to zmierza? Putin, posiadający nieograniczone zasoby sprzętowe i ludzkie, gra na wyniszczenie i właśnie znużenie krajów Europy Zachodniej i Środkowej oraz USA ukraińską wojną. I to znużenie właśnie następuje. Bo w praktyce okazało się, że wiele miliardów dolarów „utopionych” w dozbrojenie armii ukraińskiej poszło niejako „w błoto”. Ani Ukraińcy nie odzyskują zajętych terenów, ani Rosjanie nie za bardzo prą do przodu. I to może jest jakiś tam efekt tejże pomocy militarnej, ale niczego niewnoszący do obrazu całości.

Rodzi się też pytanie, czy rzeczywiście Rosja, po hipotetycznym zajęciu części lub całej Ukrainy, może poważyć się na dalszą ekspansję terytorialną i, jak wieszczy Instagram, dążyć do podziału świata na rosyjską Europę i USA, ewentualnie Chiny i Arabię Saudyjską? No i wreszcie co z Afryką i Ameryką Południową? Okazuje się, że USA to też znowu nie taki wielki gospodarczy i militarny kolos, mimo posiadania zaawansowanej techniki i technologii wojskowej. Już tam ichni Senat blokuje pomoc dla Ukrainy, mając na uwadze rozprzestrzeniający się konflikt wokół Izraela. Lobby żydowskie w USA bardziej będzie pilnowało interesów Amerykanów na Bliskim Wschodzie niźli w Europie, na dodatek wschodniej. I ponoć prezydent Biden ma taką wiedzę, ale oby było to tylko czarnowidztwo.

Historia wojen napoleońskich czy też ekspansji III Rzeszy w głąb Rosji dobitnie pokazują, że Rosjanie nie ustępują, mimo że pozornie przegrywają jakieś tam bitwy czy potyczki. I mimo że ich technologie nie są tak wyrafinowane jak amerykańskie, to wystarczy spojrzeć na mapę. Toż to bezkresne połacie, miliony ludzi, dość skutecznie zindoktrynowanych, o czym mogłem się osobiście przekonać podczas moich podróży do tego potężnego kraju. Leciałem też samolotem przez całą Syberię. Z wysokości 14 tysięcy metrów widać było żywą mapę. Wielkie, szerokie na 2 km rzeki, choćby Ob czy Jenisej, znane tylko z lekcji geografii i te monotonne, lekko pofałdowane, wielkie połacie ziemi, w której drzemią przeróżne zasoby minerałów i ropy. I tak leci się i leci nad tą Syberią prawie 9 godzin, to tak jakby człek poleciał do Nowego Jorku albo i trochę dalej. Więc perspektywy wojny z Rosją są kiepskie. A w tle czai się jeszcze zagrożenie nuklearne.

Tylko po co komu to wszystko? Po co te podbijania, akty terrorystyczne, wojny o podłożu religijnym? Przecież wyznawcy różnych religii wierzą w Boga, choć przedstawiają go nieco inaczej. Wyraził to Mahomet w Koranie w VII w. n.e. W sumie to nie wiadomo, jaką postawę przyjąć. Czy nadal wspierać Ukrainę, bo do NATO wcielić jej się na razie nie da, pozwolić na wygnanie Żydów z Izraela, zakręcić dopływ jakiejkolwiek nowoczesnej technologii dla Chin? Czy aby to coś by dało? Kto miałby satysfakcję? Mamy w naturze ciągłe zmiany. Zwolennicy zastanego ładu zostają w końcu okrzyknięci skostniałymi i zacofanymi; natomiast można też przyjąć postawę oportunistyczną i zgadzać się na wszystko to, o czym ktoś za nas zadecydował. Nie ma prostych odpowiedzi. Tak jak nie wiadomo, czy wojenka polsko-polska się wreszcie skończy. Jakoś widoków na to nie ma, a sytuacja w polskim parlamencie jako żywo przypomina tę z sejmu włoskiego, gdzie partie mają mniej więcej po równo swoich posłów i dlatego tak często tamże dochodzi do zmiany na stanowisku premiera.

Ale zaciekłość i warczenie, i to z obu stron naszej politycznej sceny, nie ustaje. Ludzie nie potrafią poskromić emocji, wyzbyć się chęci zemsty i rewanżu, uważając swoją rację za świętą. I to właśnie prowadzi do wojny. Nawet w rodzinie.

Wawrzyniec Jasiński

eprasa.pl 222f21c268

Fundusz Sprawiedliwości

SPRAWNE WSPARCIE DLA OSÓB POKRZYWDZONYCH PRZESTĘPSTWEM

Setki tysięcy osób pokrzywdzonych przestępstwem, którym udzielono darmowej pomocy prawnej, psychologicznej i materialnej. Setki milionów złotych na sprzęt ratujący życie. Fundusz Sprawiedliwości działa skutecznie i niesie realne wsparcie. Pomoc otrzymuje każdy, bez względu na status społeczny, materialny czy miejsce zamieszkania.

Jest ich już ponad 250 tysięcy. To osoby, które otrzymały bezpłatną pomoc dzięki działaniom Funduszu Sprawiedliwości. Każda z tych osób to inna historia. Ale łączy ich jedno - w ciężkim położeniu wsparła ich instytucja, dzięki której pomoc trafia dokładnie tam, gdzie powinna.

- Stworzyliśmy system gwarantujący sprawne wsparcie dla osób pokrzywdzonych przestępstwem, odpowiednio i kompetentnie dobrane do indywidualnych potrzeb tych osób. Wsparcie prawne, psychologiczne, medyczne, materialne - wyjaśnia Marcin Romanowski. *- To pomoc w całości finansowana przez Fundusz Sprawiedliwości, na który składają się pieniądze zasądzane od sprawców przestępstw. Czyli pochodzą one z kieszeni ludzi, którzy wyrządzili krzywdę innym. Teraz te środki służą temu, by czynić dobro, między innymi w ośrodkach pomocy.*

W tych specjalistycznych placówkach osoby pokrzywdzone przestępstwem i ich rodziny mogą skorzystać z pomocy prawnej, psychologicznej oraz materialnej.

Zatrudnieni tam specjaliści pomagają w pisaniu pism i wniosków urzędowych, znalezieniu bezpiecznego schronienia, uzyskaniu dofinansowania do przekwalifikowania zawodowego itp. Z pieniędzy Funduszu Sprawiedliwości finansowany może być zakup ubrań i środków czystości, a nawet koszty opieki nad dzieckiem.

Pomoc realna i potrzebna

Z pomocy Funduszu Sprawiedliwości mogą korzystać osoby doświadczające przemocy domowej, ludzie okradzeni lub oszukani, rodzice pozbawieni alimentów, pokrzywdzeni każdym innym przestępstwem. Na pomoc mogą liczyć także świadkowie przestępstw.

Fundusz pomógł w ten sposób ponad 250 tys. osobom. Dzisiaj działa w Polsce 305 miejsc świadczenia pomocy - to ponad 4 razy więcej niż w roku 2017. Przez ostatnie 4 lata udzielono w nich ponad 360 tys. godzin pomocy prawnej i ponad 400 tys. godzin pomocy psychologicznej.

- Te punkty pomocy są prowadzone lokalnie, jak najbliżej ludzi - zauważa Marcin Romanowski. *- Nikt, kto się zgłosi, nie zostanie bez wsparcia. Nie ma tam zbędnej biurokracji czy niepotrzebnych pytań. Liczy się tylko to, by jak najszybciej i najlepiej pomóc osobie pokrzywdzonej.*

Wyjątkowym miejscem, w którym pokrzywdzeni otrzymują pomoc, jest nowo otwarta Klinika „Budzik" dla dorosłych. Na jej uruchomienie przeznaczono ze środków Funduszu Sprawiedliwości 44,8 mln zł.

Dla strażaków i szpitali

Jednymi z pierwszych, którzy udzielają bezpośredniej pomocy ofiarom przestępstw są strażacy. To oni ratują np. osoby poszkodowane w wypadkach samochodowych, będących często skutkiem przestępstwa w ruchu drogowym, jak prowadzenie pojazdu pod wpływem alkoholu. Dlatego w latach 2017-2023 ze środków Funduszu Sprawiedliwości do Ochotniczych Straży Pożarnych trafiło 247 mln zł, za które zakupiono m.in. ponad 180 wozów ratowniczo-gaśniczych, 30 specjalistycznych quadów oraz wiele innego sprzętu niezbędnego w akcjach ratunkowych.

Fundusz wspomaga też szpitale - w ostatnich 4 latach trafiło do nich ponad 60 mln zł na zakup nowoczesnego sprzętu.

Zgłoś się po wsparcie!

TU ZNAJDZIESZ BEZPŁATNĄ POMOC

Żeby skorzystać ze wsparcia wystarczy zgłosić się do jednego z ponad 300 punktów. Można przyjść osobiście, wysłać maila albo zadzwonić.

Lista punktów pomocy jest też dostępna na interaktywnej mapie na stronie **www.funduszsprawiedliwosci.gov.pl/pl/znajdz-osrodek-pomocy/**

Działa też całodobowa Linia Pomocy Pokrzywdzonym pod nr **222 309 900**. Można również wysłać maila na: **info@numersos.pl**

eprasa.pl 222f21c268

Mogło dojść do skażenia wody

W czwartek 23 listopada doszło do ogromnego pożaru hali magazynowej przy ulicy Chełmońskiego w Kędzierzynie-Koźlu, gdzie składowano spore ilości chemikaliów. Istniało ryzyko, że po ostatnich opadach szkodliwe substancje mogły dostać się do wód.

W badanych punktach nie stwierdzono substancji wskazujących, że wody pogaśnicze przedostały się do cieków Kanału Gliwickiego i rzeki Odry.

Możliwość potencjalnego skażenia zauważył prof. Bogdan Wziątek z katedry biologii i hodowli ryb z uniwersytetu w Olsztynie. Jego zdaniem istniały obawy, iż niebezpieczne substancje dostały się do wód, bo ostatnie opady prawdopodobnie spowodowały, że wszystko to, co znajdowało się w pogorzelisku, spłynęło do Odry. W opinii prof. Bogdana Wziątka Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Opolu powinien przeprowadzić dokładne badania na śluzie w Krapkowicach. „Jeśli coś dostało się do rzeki, to właśnie tam się osadzi, powodując skażenie" – komentuje profesor.

Zapytaliśmy, czy Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Opolu planuje w związku z tym podjąć jakieś działania. W pisemnej odpowiedzi z dnia 27 listopada dowiedzieliśmy się, że Centralne Laboratorium Badawcze Głównego Inspektoratu Ochrony Środowiska na zlecenie Opolskiego Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska w Opolu pobrało do badań wody powierzchniowe rzeki Odry oraz Kanału Gliwickiego w dniu 23 i 24 listopada.

„Próby zostały pobrane z łodzi Ochotniczej Straży Pożarnej w Sławięcicach w następujących punktach: Kanał Gliwicki – powyżej pożaru; Kanał Gliwicki – poniżej pożaru; rz. Odra – powyżej ujścia Kanału Gliwickiego i powyżej pożaru; rz. Odra - poniżej ujścia Kanału Gliwickiego i poniżej pożaru" – pisze Opolski Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska w Opolu Wojciech Jarczak.

Badania analityczne wykonane zostały m.in. pod kątem następujących wskaźników: temperatura, pH, tlen rozpuszczony, nasycenie tlenem, przewodność elektryczna właściwa, substancje powierzchniowo czynne anionowe (surfaktanty anionowe), węglowodory ropopochodne, azot ogólny, fosfor ogólny, chlorki, siarczany, BTX, ołów, nikiel, kadm i rtęć.

W badanych punktach nie stwierdzono substancji wskazujących, że wody pogaśnicze przedostały się do cieków Kanału Gliwickiego i rzeki Odry.

Ponadto w dniach 24-27 listopada laboratorium badawcze pobrało do badań także próbki wód powierzchniowych z Odry w punktach kontrolnych w Januszkowicach oraz w Krapkowicach.

„Wstępne wyniki badań nie odbiegają od parametrów typowych dla tych cieków i nie wskazują, aby pożar miał wpływ na wody rzeki Odry" – zaznacza Wojciech Jarczak.

(matt)

Zmarł ksiądz Manfred Słaboń

W niedzielę 26 listopada zmarł ksiądz Manfred Słaboń. Był emerytowanym proboszczem parafii Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny w Łączniku i budowniczym kościoła filialnego w Mosznej w gminie Strzeleczki.

Ksiądz Manfred Słaboń urodził się 19 października 1941 roku w Staniszczach Wielkich. Święcenia kapłańskie przyjął w 1965 roku w Opolu, a następnie pełnił funkcję wikariusza w parafiach w Dobrzeniu Wielkim, Bytomiu–Karbiu, Gliwicach–Sośnicy oraz Toszku. Pierwszą placówkę proboszczowską objął w parafii Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny w Olbrachcicach. Tam duszpasterzował w latach 1975-1980.

Ksiądz Manfred Słaboń zmarł w 58. roku kapłaństwa.

Następnie ksiądz Manfred Słaboń rozpoczął posługę w parafii Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny w Łączniku. Posługiwał tam od 1980 roku aż do 24 sierpnia 2016 roku, gdy przeszedł na emeryturę. Ksiądz Manfred był nie tylko dobrym duszpasterzem, ale także człowiekiem wielu pasji. Interesował się językoznawstwem, koleją i etnografią. Napisał także książkę pt. „Słownik gwar śląskich" zawierającą ponad 310 tysięcy haseł.

Ksiądz Manfred Słaboń zmarł w wieku 82 lat.

(mim), fot. parafia Łącznik

Dokończenie ze str. 1.

Tragedia za tragedią

Cztery wypadki na jednym odcinku

To nie jedyny wypadek, do jakiego doszło na tym odcinku drogi wojewódzkiej 423. Pierwsze tragiczne zdarzenie miało miejsce 26 grudnia 2000 roku. Wówczas zginął 63-letni mężczyzna. Do kolejnej tragedii doszło 15 lat później, czyli 26 września 2015 roku. Kierująca seatem 21-letnia kobieta zjechała na pobocze i z impetem uderzyła w drzewo. Nie udało się jej uratować. Przyczyną incydentu było niedostosowanie prędkości do warunków drogowych. Kolejny wypadek miał miejsce 7 marca 2018 roku. Wówczas 39-latka kierująca fordem fiestą zjechała na przeciwległy pas drogi i uderzyła w drzewo. W wyniku zdarzenia zginął 44-letni pasażer tego samochodu. Kobieta była w ciężkim stanie.

Drzewa do wycinki?

Sprawa tragicznej śmierci młodego kierowcy jest szeroko komentowana w mediach społecznościowych. Pojawia się też wiele pytań, czy niebezpieczeństwa nie stwarzają duże drzewa rosnące blisko krawędzi jezdni. Nie brak jednak obrońców przyrody, którzy uważają, że w takich wypadkach najczęściej winne są złe warunki na drodze, brawura lub nieuwaga.

(mim), fot. (kb)

eprasa.pl 222f21c268

Dokończenie ze str. 1.

Przez Krapkowice do Tokio

Sel nie jest profesjonalnym rowerzystą, uważa się za amatora, który aktywnie przeżywa swoją emeryturę. Na swojej drodze spotyka fantastycznych ludzi, którzy są wobec niego życzliwi. Problemu nie stanowią także noclegi czy jedzenie. Na rowerze dotarł już do wielu zakątków świata. Wśród państw, które odwiedził, można wymienić m.in.: Nepal, Malezję, Sri Lankę, Filipiny, Indie, Włochy, Tajlandię czy Turcję. Relacje i zdjęcia z wypraw hiszpańskiego podróżnika można oglądać na instagramowym profilu pod nazwą „keicoelperroviajero". Profil Sela, na którym zamieszczonych jest prawie 9 tys. postów i zdjęć, obserwuje już ponad 33 tysiące osób.

- W Polsce będę może dwadzieścia dni – mówi Sel. – Dotarłem tu przez Niemcy. Teraz planuję pojechać do Krakowa, stamtąd do Warszawy, a następnie na Litwę. Kolejnymi celami będą Estonia i Rosja. Potem podróż promem do Japonii. Z Hiszpanii do Polski droga zajęła mi pół roku. Cała podróż do Tokio potrwa może łącznie rok. Nie wiem, ile kilometrów już przejechałem.

O Polakach Sel wypowiada się w samych superlatywach. Jego zdaniem są fantastyczni, zarówno mieszkańcy miast, jak i wiosek.

Tysiące przejechanych kilometrów, zwłaszcza kiedy za kompana podróży ma się jedynie psa, może być doskonałą okazją do przemyśleń i refleksji. Sel zapytany, o czym myśli podczas podróży, odpowiedział jak prawdziwy Hiszpan – „o kobietach (śmiech)".

- Nie myślę o niczym konkretnym – dodaje Sel. – W zasadzie skupiam się na wszystkim. Obserwuję krajobrazy, architekturę budynków, które mijam. Muszę podkreślić, że polska architektura jest fantastyczna. Bardzo mi się podoba.

Przed Selem do przejechania jest jeszcze wiele kilometrów. Kto wie, co spotka go na drodze do Tokio. Ci, którzy są ciekawi dalszego przebiegu jego niezwykłej podróży, mogą śledzić jego wyprawę na Instagramie, gdzie relacjonuje swoją przygodę. Sel, jak sam przyznał, nie wie, co czeka go na Syberii.

Mateusz Dąbrowski, fot. Michał Mandola

Będzie nowy cmentarz

Podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej w Krapkowicach 23 listopada przyjęto uchwałę w sprawie budowy nowego cmentarza komunalnego w Krapkowicach. Została przegłosowana przez radnych 17 głosami za przy 2 wstrzymujących się.

Uchwała dotycząca utworzenia nowego cmentarza komunalnego w Krapkowicach została przegłosowana przez radnych 17 głosami za przy 2 wstrzymujących się.

- Koszt inwestycji pierwszego etapu to 6,5 mln złotych, z czego 5 mln zł pochodzi z dotacji Rządowego Funduszu Polski Ład – mówił burmistrz Krapkowic Andrzej Kasiura. - 3 listopada ruszyła już budowa kaplicy nowego cmentarza.

Teren pod cmentarz określony jest w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego w rejonie ul. Oleandrów i Wrzosów w Krapkowicach oraz ul. Wiejskiej w Steblowie.

Zdaniem radnego Andrzeja Małkiewicza teren, na którym utworzony będzie nowy cmentarz, jest zbyt atrakcyjny na tego typu zagospodarowanie.

- Uważam, że ten cmentarz nie powinien być utworzony w tym miejscu – mówił radny Małkiewicz.

(matt)

OBWIESZCZENIE O WYDANIU DECYZJI

o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Na podstawie art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2023 r. poz. 162), informuje się o wydaniu **decyzji Nr 8/2023 znak: BS-B.6740.1.8.2023.HH, z dnia 21 listopada 2023 r. o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla Burmistrza Gogolina, 47 – 320 Gogolin, ul. Krapkowicka 6, dla zadania pn. „Rozbudowa ul. Kościelnej w miejscowości Gogolin"**

Lokalizacja inwestycji: Gmina Gogolin, obręb 160501_4.0010, Gogolin 1, Gogolin, obręb 160501_4.0011, Gogolin 2

Numery ewidencyjne działek oznaczone w katastrze nieruchomości jako:

662 z k. m. 11, 656/8 z k. m. 11; 576 z k. m. 7; 424 z k. m. 6; 410 z k. m. 6; 491/4 z k. m 6;

472 z k. m 6; 502 z k. m. 6; 449 z k. m. 6; 831/2 z k. m. 9; 803 z k. m. 9; 839 z km. 9; - działki bez zmian,

w projektowanym pasie drogowym do przejęcia pod inwestycję 831/4 z k. m. 9. (w całości)

obręb 160501_4.0011, Gogolin 2

Numery działek do podziału (stan projektowany):

- 660 z k. m. 11 podzielona na działki 660/2 z k. m. 11 (droga) i 660/1 z k. m. 11 (teren dotychczasowy);

- 668/1 z k. m. 11 podzielona na działki 668/3 z k. m. 11 (droga) i 668/4 z k. m. 11 (teren dotychczasowy);

- 668/2 z k. m. 11 podzielona na działki 668/5 z k. m. 11 (droga) i 668/6 z k. m. 11 (teren dotychczasowy).

W związku z tym informuję, że zgodnie z art. 11f ust. 4 wyżej cytowanej ustawy strony mogą zapoznać się z treścią decyzji w Starostwie Powiatowym w Krapkowicach - Wydział Budownictwa i Środowiska w Krapkowicach przy ul. Kilińskiego 1, I piętro, pokój 112a w godzinach urzędowania.

Pouczenie

Zgodnie z art. 11g ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2023 r. poz. 162) od decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej służy stronie odwołanie w terminie 14 dni od dnia jej doręczenia wnioskodawcy, a dla pozostałych stron w terminie 14 dni liczonych od ukazania się zawiadomienia o jej wydaniu w drodze obwieszczenia, za pośrednictwem Starosty Krapkowickiego do organu wyższego stopnia, którym jest Wojewoda Opolski.

eprasa.pl 222f21c268

Otwarty, ale zamknięty

Niedawno odbyło się otwarcie ścisłego rezerwatu przyrody w Naroku. Jest on najmłodszym, a jednocześnie największym tego rodzaju obiektem przyrodniczym na Opolszczyźnie. Pojawiły się jednak pewne kontrowersje. Są bowiem chętni, którzy chcieliby zwiedzić ten teren. Okazuje się, że na chwilę obecną jest to niestety niemożliwe.

Rezerwat Narok powołany został na mocy zarządzenia Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Opolu z 10 października 2023 roku. Nazwę zawdzięcza wsi położonej w sąsiedztwie. Jedną z głównych przesłanek do utworzenia rezerwatu w tym miejscu były bardzo dobrze zachowane drzewostany. W związku z bliskością Odry stanowi również bardzo dobre miejsce do bytowania wielu zwierząt, w tym chronionych gatunków.

Wstępem do prac nad ustanowieniem rezerwatu była ekspertyza, w której ocenione było całe województwo pod kątem walorów przyrodniczych. Ten teren wzbudził zainteresowanie leśników oraz naukowców, tym bardziej że można tu spotkać wiele chronionych gatunków roślin oraz zwierząt.

Sam pomysł utworzenia rezerwatu w Naroku nie jest nową koncepcją. Powstał już w latach 50. ubiegłego wieku, a jego inicjatorem był dr Stanisław Mazur, który w latach 1958-1963 pełnił funkcję nadleśniczego Nadleśnictwa Niemodlin. Z tego też powodu rezerwat w Naroku został poświęcony jego pamięci.

O utworzenie rezerwatu zabiegali też przedstawiciele Stobrawskiego Parku Krajobrazowego.

Jak wyjaśnia nadleśniczy Nadleśnictwa Opole Marek Cholewa, gdy pojawiła się koncepcja jego utworzenia, to zaczęto analizować historię tego miejsca. Okazało się, że pierwotnie znajdowały się tam pola, które postanowiono zalesić. Teren ten był użytkowany przez ludzi. Natomiast prowadzona tam gospodarka leśna uwzględniała przyrodniczą wyjątkowość tego miejsca. Dzięki temu po prawie 200 latach powstał wyjątkowy ekosystem, który niedawno postanowiono objąć ochroną prawną.

O utworzenie rezerwatu zabiegali też przedstawiciele Stobrawskiego Parku Krajobrazowego. Był to jeden z 10 obszarów, dla których w 2020 roku wnioskowano o objęcie ochroną rezerwatową. Od 2017 roku park wspólnie z wieloma instytucjami naukowymi oraz organizacjami przyrodniczymi prowadził tam badania.

Fascynuje, ale z daleka

Wraz z pojawieniem się tabliczki z napisem „Rezerwat Narok" teren o powierzchni 114 ha stał się rezerwatem ścisłym. Oznacza to, że można go oglądać tylko z zewnątrz, bo na mocy przepisów jest on objęty zakazem wstępu.

Sprawa dziwi, bo rezerwat mógłby stać się atrakcją turystyczną. Już nie brakuje chętnych, którzy chcieliby teren zobaczyć, skoro jego chlubą są wysokie walory przyrodnicze. Można by zatem utworzyć np. ścieżki edukacyjne i spacerowe. Takich planów jednak (póki co) nie ma. Dlaczego? Postanowiliśmy zapytać o to pracowników Nadleśnictwa Opole.

W odpowiedzi dowiedzieliśmy się, że nie tylko turyści nie mogą wejść do rezerwatu, ale także leśnicy, a nawet naukowcy.

- W praktyce oznacza to, że nie wolno wchodzić do rezerwatu, zbierać tam runa leśnego czy spacerować z psem – wyjaśnia rzecznik prasowy Nadleśnictwa Opole Jacek Boczar. - Również leśnicy nie będą prowadzić tam żadnej działalności. Jeśli chodzi o naukowców, to aby prowadzić tam badania, będą musieli mieć zgodę dyrektora Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska. Zamykając tę przestrzeń przed człowiekiem, chcemy zwiększyć stopień naturyzacji rezerwatu. Aktualnie nie ma tam żadnej ścieżki, którą można przez niego przejść. Osoby, które pojawiają się na obszarze ścisłej ochrony, muszą się liczyć z karą mandatu do 500 zł.

Gdzie są granice?

Pojawił się jeszcze jeden problem związany z utworzeniem nowego rezerwatu. Okazuje się, że nie ma on jeszcze wyznaczonych granic. Aktualnie zamontowana tam została tylko jedna tablica informacyjna. Jednak leśnicy zapewniają, że jeśli ktoś trafi na teren rezerwatu przypadkowo, to nie powinien obawiać się sankcji. Zostanie upomniany, że nie wolno przebywać na obszarze objętym ochroną ścisłą.

Jacek Boczar dodaje też, że z doświadczenia opolskich leśników wynika, że ludzie rzadko zaglądają do daleko oddalonych od zabudowań rezerwatów, a do takich należy właśnie ten w Naroku.

(mł), fot. Zespół Opolskich Parków Krajobrazowych, Nadleśnictwo Opole

ZUS przypomina przedsiębiorcom o ważnych terminach

Tylko do 1 stycznia 2024 r. płatnicy składek mogą przekazywać korekty dokumentów rozliczeniowych za okres od stycznia 1999 r. do grudnia 2021 r. ZUS przypomina o tym za pośrednictwem Platformy Usług Elektronicznych (PUE) ZUS.

Zweryfikuj dokumenty

Od 2022 r. obowiązują nowe terminy, w jakich płatnicy składek mogą przekazywać korekty dokumentów rozliczeniowych (deklaracji rozliczeniowej i imiennych raportów miesięcznych).

Do 1 stycznia 2024 r. płatnik składek może skorygować dokumenty rozliczeniowe, które były złożone za okres od stycznia 1999 r. do grudnia 2021 r. Natomiast korekty dokumentów rozliczeniowych złożonych za okres od stycznia 2022 r. przedsiębiorcy mogą przekazać w ciągu 5. lat od terminu płatności składek za dany miesiąc kalendarzowy.

Po upływie tych terminów korekty mogą być sporządzane tylko z urzędu przez ZUS i tylko na koncie ubezpieczonego. Korekty takie ZUS sporządzi na podstawie prawomocnego wyroku sądu lub prawomocnej decyzji. Korekty nie spowodują zmian w rozliczeniach z płatnikiem składek.

Jak podkreśla ZUS, każdy płatnik składek powinien zweryfikować dokumenty rozliczeniowe, które przekazał do ZUS za okresy od stycznia 1999 r. do grudnia 2021 r. Korektę tych dokumentów będzie można przekazać do ZUS najpóźniej 1 stycznia 2024 r.

ZUS zachęca, żeby jak najszybciej przeanalizować dokumenty rozliczeniowe i jeśli jest taka konieczność poprawić je. O możliwości korekty, ale też nieprzekraczalnej dacie ZUS przypominał już przedsiębiorcom za pośrednictwem Platformy Usług Elektronicznych (PUE) ZUS. Taka wiadomość była też udostępniana na profilach płatników składek na PUE ZUS.

Wsparcie ZUS dla płatników

Płatnicy składek mogą skorzystać ze wsparcia ZUS-u przy weryfikacji dokumentów. Taką pomoc mogą uzyskać telefonicznie – w Centrum Obsługi Telefonicznej (COT) – tel. 22 560-16-00, podczas e-wizyty w ZUS, a także w dowolnej placówce ZUS. Płatnicy, którzy składają dokumenty przez program Płatnik lub e-Płatnik mogą także zwrócić się z wnioskiem

o udostępnienie plików KEDU z danymi za okresy wcześniejsze niż te, które mają w swojej bazie danych.

(mar)

Poszukujemy rodziny zastępczej!

Jeżeli jesteście gotowi podzielić się domem i troską, a przede wszystkim chcecie dać szansę dziecku na bezpieczne i kochające środowisko, serdecznie zapraszamy do kontaktu - zachęca Beata Krzeszowska Stroka, dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Krapkowicach.

Bycie rodziną zastępczą to pewne wyzwanie, ale też powód ogromnej satysfakcji z czynienia dobra i wspierania dzieci będących w trudnej sytuacji życiowej.

PCPR zapewnia wsparcie, szkolenia oraz pomoc w całym procesie stawania się rodziną zastępczą.

- Otwarte serce, zaangażowanie i chęć pomagania, to właściwe podstawy, aby zapytać nas o więcej - podkreśla dyrektor PCPR.

Kontakt pod numerem telefonu 77 44 67 113.

(mar)

eprasa.pl 222f21c268

Zimowe utrzymanie dróg

Pierwsze opady śniegu co roku stanowią wyzwanie dla kierowców i pokazują przygotowanie służb drogowych do zapewnienia jak najlepszych warunków do jazdy. W zarządzaniu powiatu jest łącznie 143,56 km dróg, z czego plan związany ze zwalczaniem śliskości i odśnieżaniem dotyczy aż 136,25 km.

Bez względu na intensywność opadów śniegu utrzymanie służb w gotowości to dla każdego samorządu spory wydatek. Między innymi dlatego powiat krapkowicki przeprowadził przed tegorocznym sezonem zimowym trzy postępowania przetargowe dotyczące odśnieżania dróg i zwalczania śliskości. Ich łączny koszt oscylować będzie w kwocie około 700 tys. złotych. Oprócz tego gmina Strzeleczki prowadzi działania również na drogach powiatowych, na co zabezpieczono dotacje w wysokości 30 tys. zł w bieżącym roku i 60 tys. zł w roku 2024.

Odśnieżanie dróg i zwalczanie śliskości odbywa się w dwóch standardach. W pierwszym jezdnia odśnieżona jest na całej szerokości, a użycie mieszanki soli drogowej z piaskiem dotyczy

skrzyżowań z drogami, łuków o ograniczonej widoczności, skrzyżowań z koleją, odcinkach o pochyleniu >4%, przystanków autobusowych, przejść dla pieszych. Natomiast w drugim jezdnia odśnieżana jest na całej szerokości, a posypana na odcinkach decydujących o możliwości ruchu.

Drogi nieobjęte zimowym utrzymaniem na terenie powiatu to drogi o nawierzchni gruntowej w ilości 7,31 km, o znikomym znaczeniu komunikacyjnym, niestanowiące dojazdów do zabudowań oraz o małym natężeniu ruchu, często leśne, gruntowe i tłuczniowe.

Osobami odpowiedzialnymi za zimowe utrzymanie dróg powiatowych na terenie powiatu krapkowickiego są:

wicestarosta krapkowicki – Sabina Gorzkulla,

telefon służbowy 77 407 43 03, telefon komórkowy 782 882 880,

dyrektor Wydziału Inwestycji i Mienia – Tomasz Scholz,

telefon służbowy 77 407 43 09, telefon komórkowy 669 546 900,

podinspektor w Wydziale Inwestycji i Mienia – Błażej Łazarek,

telefon służbowy 77 407 43 59, telefon komórkowy 606 758 975.

(mar)

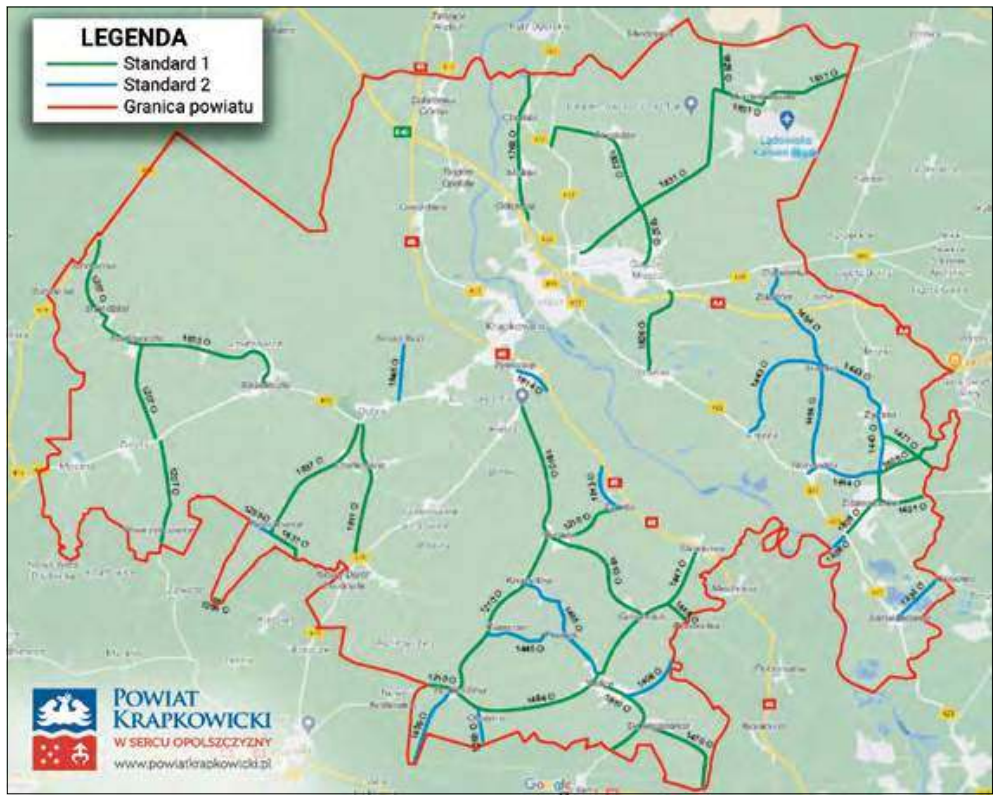

Odśnieżanie dróg i zwalczanie śliskości odbywa się w dwóch standardach.

Zawody w ciszy

Drugie Otwarte Mistrzostwa Powiatu Krapkowickiego w Szachach Szybkich o Puchar Starosty Krapkowickiego Macieja Sonika odbyły się w miniony weekend. Wspaniałe zmagania szachistów stanowiły niezapomniany element turnieju. Ich zaangażowanie oraz duch sportowej rywalizacji zasługują na najwyższe uznanie.

- Serdeczne podziękowania kierujemy w stronę wszystkich uczestników za udział w zawodach i zachowanie fair play oraz do członków Stowarzyszenia Hetman Krapkowice nie tylko za zorganizowanie turnieju, ale przede wszystkim za to, jak wiele pracy wkładają w naukę gry w szachy kolejnych pokoleń - mówi starosta krapkowicki Maciej Sonik.

Szachowe pojedynki dostarczyły niezapomnianych emocji zarówno uczestnikom, jak i ich obserwatorom.

- Pierwszy raz widziałam zawody sportowe w ciszy - mówiła jedna z pań przyglądająca się zmaganiom z ogromnym podziwem.

- Jednak jesteśmy wyjątkowi, ponieważ sport kojarzy się z ruchem i głośną akcją - podkreślała Izabela Kotowicz ze Stowarzyszenia Hetman Krapkowice. - W szachach jest ruch, choć szachista wygląda jakby zamarł, i jest akcja, której nie widzimy, bo w jego głowie. I to też jest mimo wszystko sport.

40 uczestników otrzymało drobne upominki ufundowane przez powiat krapkowicki, zaś najlepsi zawodnicy puchary, które w imieniu starosty wręczała wicestarosta krapkowicki Sabina Gorzkulla.

(mar)

Zawody przebiegały w duchu fair play.

Najlepsi zawodnicy otrzymali puchary.

eprasa.pl 222f21c268

Jednoczyć, a nie dzielić!

Pisarzowice mają nowego sołtysa. Na urząd wybrano Ewę Kulpę, która uzyskała duże poparcie społeczne wśród mieszkańców.

Frekwencja podczas zebrania wiejskiego dopisała. Na sali było blisko 80 osób.

Wyboru dokonano podczas zebrania wiejskiego, które odbyło się w piątek 24 listopada w remizie OSP Pisarzowice. Udział w obradach wzięli mieszkańcy Pisarzowic i pobliskiego przysiółka Buława. W sali obecni byli także wójt Marek Pietruszka, pracownik urzędu gminy, ksiądz proboszcz i inni.

Frekwencja była duża i w sumie oddano 76 głosów. Jedynym kandydatem była Ewa Kulpa z Pisarzowic, która uzyskała 70 głosów, co dało jej aż 92,1% poparcia. Gromkimi brawami pogratulowano nowej sołtysce. Ewa Kulpa podziękowała za oddane na nią głosy.

- Mam nadzieję, że nasza współpraca będzie przebiegać dobrze i przyniesie pozytywne efekty – mówiła Ewa Kulpa.

Do życzeń przyłączył się także wójt Marek Pietruszka. Włodarz w krótkim przemówieniu podkreślał, jak ważna jest współpraca pomiędzy mieszkańcami sołectwa a gminą Strzeleczki.

- Na współpracę ze mną zawsze mogliście i zawsze możecie liczyć – mówił Marek Pietruszka. – To właśnie współpraca przynosi namacalne efekty w postaci remontów dróg czy pozyskiwanych dofinansowań.

Nowej sołtysce pogratulował wójt Marek Pietruszka.

Po zakończonych obradach w kuluarach rozmawiano o tym, że w przyszłości trzeba kłaść silny akcent na budowanie dobrych relacji pomiędzy mieszkańcami Pisarzowic i przysiółka Buława.

- Ważniejsze jest to co łączy, a nie dzieli - powiedział jeden z obecnych na sali mieszkańców Pisarzowic.

Ewa Kulpa objęła stanowisko po śmierci śp. Dariuszu Willimie, który zmarł 16 września po ciężkiej chorobie.

(mim), fot. Konrad Bassek

Remonty, sprzęty i zakupy

Kolejne zadania zrealizowane z funduszu sołeckiego na 2023 rok w gminie Strzeleczki zostały podsumowane. Z tych środków m.in. wyremontowano kilka publicznych obiektów oraz zakupiono sprzęt strażacki.

Zgodnie z zapowiedzią przedstawiamy kolejne przedsięwzięcia, które zostały zrealizowane z tegorocznego funduszu sołeckiego w trzech miejscowościach: Kujawach, Mosznej i Komornikach.

Sołectwo Kujawy miało do dyspozycji 44 919,06 zł. Pieniądze przeznaczono na: budowę garażu wolnostojącego dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Zielinie (9 000 zł), zakup kostki brukowej dla Szkoły Podstawowej w Zielinie (4 995,52 zł), malowanie ścian Domu Kultury w Kujawach (10 000 zł), doposażenie Domu Kultury w Kujawach (5 000 zł), zakup sprzętu sportowego na boisko w Kujawach (6 000 zł) oraz koszenie placu zabaw i zakup paliwa (5 000 zł). W trakcie realizacji jest jeszcze jedno przedsięwzięcie. Mowa o organizacji imprez wiejskich, na co przeznaczono w sumie 3 275,05 zł, z czego do wykorzystania pozostało 1 644,01 zł.

Podsumowano także zadania zrealizowane w ramach funduszu sołeckiego Mosznej, który w tym roku wyniósł 27 794, 33 zł.

- Największym zadaniem zrealizowanym w ramach tego funduszu jest przebudowa ulicy Powstańców – mówi wójt Marek Pietruszka. – To przedsięwzięcie kosztowało 11 000 zł. Oprócz tego zakupiono także wyposażenie dla OSP Moszna za 6 000 zł.

Ostatnie zadanie zrealizowane w Mosznej to zakup materiałów i wyposażenia dla Szkoły Podstawowej w Zielinie (1 000 zł). Z kolei w trakcie realizacji są dwa przedsięwzięcia. Są to: zakup kwiatów i paliwa wraz z utrzymaniem terenów zielonych (wykorzystano 1 567,46 zł, pozostało 4 726,87 zł) oraz organizacja spotkań integracyjnych (wykorzystano 1 188,32 zł, pozostało 2 311,68 zł).

Dla strażaków z OSP Moszna zakupiono nowe specjalistyczne ubrania. Posłużą one druhom podczas wyjazdów do akcji ratunkowych.

Podsumowany został również tegoroczny fundusz sołecki Komornik. Wyniósł on dokładnie 37 503,68 zł.

- W Komornikach zrealizowano trzy duże przedsięwzięcia – dodaje wójt Marek Pietruszka. – Mowa o czyszczeniu rowów melioracyjnych (6 000 zł), zakupie wyposażenia dla OSP Łowkowice (8 988 zł) i zakupie niesortu szarogłazu (2 499,13 zł).

W trakcie realizacji są następujące zadania: zakup materiałów i usług do utrzymania terenów zielonych (wykorzystano 574,80 zł, pozostało 928,88 zł), zakup materiałów oraz remont świetlicy wiejskiej w Komornikach (5 500 zł), organizacja spotkań integracyjnych (wykorzystano 2 902, 67 zł, pozostało 97,33 zł) oraz zakup materiałów wraz z remontem boiska w Komornikach (wykorzystano 9 370 zł, pozostało 630 zł).

Ściany Domu Kultury w Kujawach zostały odmalowane.

(mim), fot. gmina Strzeleczki

Zaprojektuj znaczek

Gmina Strzeleczki wraz z Gminną Biblioteką Publiczną w Strzeleczkach organizują konkurs plastyczny dla dzieci i młodzieży. Jest o co walczyć, bo zwycięska praca zostanie wydrukowana w formie pamiątkowego znaczka pocztowego, a następnie rozdystrybuowana przez Pocztę Polską.

Zadaniem uczestników konkursu jest wykonanie projektu znaczka pocztowego, na którym mają znaleźć się np. budynki lub krajobrazy z gminy Strzeleczki. Pracę należy wykonać w płaskiej technice plastycznej (rysunkowej, malarskiej, graficznej itp.) w formacie A4.

Udział w konkursie mogą wziąć uczniowie klas I-VIII uczęszczający do placówek oświatowych na terenie gminy Strzeleczki. Gotowe prace wraz z wypełnioną i podpisaną kartą zgłoszenia należy dostarczyć do 4 grudnia do godz. 16.00 do siedziby Gminnej Biblioteki Publicznej w Strzeleczkach.

Ogłoszenie wyników konkursu nastąpi do 8 grudnia.

(mim)

Po zaroślach ani śladu

Kolejne ważne zadanie jest realizowane na terenie gminy Strzeleczki. Inwestycja ma w przyszłości zapobiegać występowaniu lokalnych podtopień.

Mowa o oczyszczaniu i konserwacji rowów melioracyjnych w Łowkowicach. W ramach tego zadania wykonany będzie także drenaż rowów w Mosznej. Warto dodać, że na realizację przedsięwzięcia Gminna Spółka Wodna w Strzeleczkach otrzymała 30 tysięcy złotych dotacji od lokalnego samorządu.

Jak mówi wójt Marek Pietruszka, do tej pory zostały już wyczyszczone dwa kanały rowów o długości ok. 500 i 700 metrów. Zadanie jest w trakcie realizacji.

Rowy zostały oczyszczone.

(mim), fot. gmina Strzeleczki

eprasa.pl 222f21c268

Więcej pieniędzy na straż

Gogolińscy radni przegłosowali uchwałę w sprawie ekwiwalentów pieniężnych dla strażaków ratowników OSP oraz kandydatów na strażaków ratowników OSP. Od nowego roku stawki pójdą w górę.

Druhowie OSP z terenu gminy Gogolin będą otrzymywali większe ekwiwalenty.

Uchwałę podjęto podczas ostatniej sesji rady miejskiej, która odbyła się w środę 22 listopada. Zgodnie z przegłosowaną treścią, stawki ekwiwalentu za każdą rozpoczętą godzinę udziału w działaniu ratowniczym lub akcji ratowniczej wzrosną w 2024 roku z 15 do 27 złotych.

Zwiększy się też stawka za każdą rozpoczętą godzinę udziału w szkoleniu lub ćwiczeniu z 5 do 10 zł. Ponadto wprowadza się też nową kategorię – ekwiwalent za udział w zabezpieczeniu imprez sportowych, kulturalnych i rekreacyjnych organizowanych przez Urząd Miejski w Gogolinie, Gminny Ośrodek Kultury, Zespół Rekreacyjno-Sportowy lub Centrum Usług Społecznych. Wyniesie on 10 zł za każdą rozpoczętą godzinę.

Oprócz tego ekwiwalent w wysokości 3 zł za rozpoczętą godzinę udziału w szkoleniu otrzymają kandydaci na strażaka ratownika OSP, którzy ukończyli 18 lat, a nie ukończyli 65. roku życia.

Uchwała wejdzie w życie 1 stycznia 2024 roku.

(mim), fot. (OSP Gogolin)

Praca dla Opiekunów osób starszych w Niemczech
- ubezpieczenie i wysokie zarobki
- PRO-SENIOR (KRAZ 6933) -
Tel. 795570792, 774428338

RAF-MAR-BUD
poszukuje do pracy:
malarza, docieplanie elewacji praca na miejscu.
Gogolin, ul. Przyjaciół Schongau 21
więcej informacji pod numerem:
606 380 419

Bociany białe w centrum uwagi ornitologów

W Prószkowie odbył się zjazd Grupy Badawczej Bociana Białego. Organizacja zrzeszająca badaczy tych niezwykłych ptaków spotkała się po raz 11.

To już drugi tego typu zjazd, który odbył się pod Opolem. Wcześniej jego uczestnicy gościli w Prószkowie w 2014 roku.

- Zajmujemy się badaniem, obrączkowaniem bociana białego w całej Polsce oraz nadawania tym ptakom nadajników, dzięki którym kontrolujemy ich lot, trasę wędrowania, to gdzie się osiedlają i później zakładają rodziny - mówi ornitolog Artur Siekiera. - Uczestnicy zjazdu to ludzie dosłownie z całej Polski.

Wśród uczestników zjazdu trwającego od 17 do 19 listopada byli zarówno profesjonaliści, jak i amatorzy.

- Dziś (18 listopada) jest główny dzień, mamy najwięcej wykładów - dodaje Artur Siekiera. - Głównie będziemy mówić o wędrówkach bocianów i różnych szczegółach badawczych. O tym, co możemy jeszcze zrobić, poprawić, aby ulepszyć badania tego gatunku.

Wśród uczestników zjazdu byli zarówno profesjonaliści, jak i amatorzy.

Wielu uczestników zjazdu ornitologią zajmuje się od bardzo dawna. Nierzadko pierwszą styczność z tą dziedziną mieli już w dzieciństwie.

- Ornitologiem jestem od najmłodszych lat, a bociany zainteresowały mnie dlatego, że jest to gatunek szczególny – przyznaje Artur Siekiera. – Interesuje mnie ich wędrówka. Niektóre lecą aż do RPA, inne lot kończą w Sudanie i to jest właśnie ciekawe.

Z powodów rolniczych na Opolszczyźnie bocianów niestety jest coraz mniej.

- Bociany lubią łąki – tłumaczy ornitolog. – Na Opolszczyźnie głównie uprawia się teraz kukurydzę, zboża, rzepak. Bociany nie lubią takiego krajobrazu. Wolą łąki i pastwiska. Dlatego więcej bocianów występuje na wschodzie Polski. Tam ta gospodarka jest jeszcze „łąkowa".

(matt)

P.V. PREFABET KLUCZBORK S.A.

Poszukuje kandydata na stanowisko:

PRACOWNIK PRODUKCJI
Miejsce pracy: Krapkowice

Umowa o pracę

Wolny etat

Miejsce pracy: Krapkowice
P.V. Prefabet Kluczbork S.A.
ul. Opolska 102 a, 47-300 Krapkowice
tel. 77/446 74 01

3600,00 zł – 5000, 00 zł

Opis stanowiska:
- Konserwacja maszyn w zakresie codziennego użytkowania,
- Nadzorowanie procesów produkcyjnych,
- Współpraca z kierownikiem obszaru,
- Utrzymanie w czystości stanowiska pracy,

Nasze wymagania:
- Doświadczenie w pracy na w/w stanowisku – mile widziane,
- Umiejętność obsługi elektronarzędzi,
- Zdolności manualne,
- Dokładność, odpowiedzialność, zaangażowanie,
- Umiejętność pracy w zespole,
- Uczciwość i sumienność.
- Motywacja i chęci do pracy.

Oferujemy:
- Ambitną pracę, w której nie sposób się nudzić,
- Możliwość dołączenia do dobrego ubezpieczenia grupowego na preferencyjnych warunkach, które zapewni poczucie bezpieczeństwa Tobie i Twoim bliskim,
- Karty sportowe, dzięki którym zadbasz o swoje dobre samopoczucie,
- Atrakcyjny system dodatkowych premii oraz bonusów,
- Wyjścia integracyjne - stawiamy na relacje :),
- Imprezy firmowe,
- Wsparcie merytoryczne.

Informujemy, że skontaktujemy się wyłącznie z wybranymi kandydatami, którzy prześlą do nas drogą mailową kadry@pv-prefabet.com.pl lub osobiście kompletne aplikacje zawierające: CV

Prosimy o dołączenie klauzuli do CV

Wyrażam zgodę na przetwarzanie przez P.V. PREFABET KLUCZBORK SPÓŁKA AKCYJNA moich danych osobowych ujawnionych w dokumentach aplikacyjnych zgodnie z Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych), na potrzeby kolejnych procesów rekrutacji prowadzonych przez P.V. PREFABET KLUCZBORK SPÓŁKA AKCYJNA, przez okres 2 lat od dnia przekazania moich danych".

Proces rekrutacja odbywa się w dwóch etapach:
- W pierwszym etapie rekrutacji składanie dokumentów aplikacyjnych.
- W drugim etapie rekrutacji odbywa się rozmowa kwalifikacyjna z kandydatem.

P.V Prefabet Kluczbork S.A jest działającym od ponad 60 lat, producentem wyrobów betonowych, które mają zastosowanie m.in. w kanalizacji deszczowej i sanitarnej, infrastruktury drogowej, kolejowej, oczyszczania ścieków. P.V Prefabet Kluczbork S.A w trzech funkcjonujących zakładach w Polsce zatrudnia ponad 240 osób. Laureat Prestiżowej Nagrody Złoty Laur za Umiejętności i Kompetencji. Współpracuje z Zespołem Szkół Ponadgimnazjalnych nr.1 , oraz Zespół Szkół nr. 2 w Kluczborku.

ENERGOMET
GRUPA FAMET

ENERGOMET Sp. z o.o., Spółka z Grupy FAMET
- najnowocześniejszej firmy w swojej branży,
jednego z największych pracodawców

poszukuje osób na stanowiska:

- KIEROWNIK ODDZIAŁU OBRÓBKI MECHANICZNEJ
- ZASTĘPCA KIEROWNIKA
ODDZIAŁU MONTAŻU I SPAWANIA

Wymagania:
- wykształcenie wyższe lub średnie techniczne (z praktyką na podobnym stanowisku)
- praktyczna znajomość rysunku technicznego
- dyspozycyjność

Oferujemy:
- zatrudnienie na stabilnych warunkach w oparciu o umowę o pracę
- atrakcyjne wynagrodzenie
- możliwość rozwoju zawodowego, szkoleń i awansów
- pełne zabezpieczenie socjalne i ubezpieczeniowe
- dodatkowa prywatną opiekę medyczną, karty MultiSport
- możliwość korzystania z bazy noclegowej i gastronomicznej
- możliwość podjęcia pracy dla osób prowadzących działalność gospodarczą

szczegóły zobacz na stronie www.famet.com.pl – zakładka „Oferty pracy i kariera" / „Opole"

Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie CV, list motywacyjny na adres:

ENERGOMET Sp. z o.o.
ul. Oświęcimska 102 C, 45-641 Opole,
e-mail: office-zp4@famet.com.pl

lub kontakt telefoniczny pod numerem
663 883 131

*Prosimy o dopisanie następującej klauzuli:
„Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez Spółkę ENERGOMET Sp. z o.o. z siedzibą w 45-641 Opole ul. Oświęcimska 102C, zawartych w moich dokumentach rekrutacyjnych dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji zgodnie z Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r."*

eprasa.pl 222f21c268

Wpłynęły tylko 4 ankiety

Mieszkańcy Kamienia Śląskiego chcieliby, żeby śmieci były odbierane z większą częstotliwością. W celu potwierdzenia tej informacji Urząd Miejski w Gogolinie przeprowadził ankietę, w której można się było opowiedzieć za lub przeciw zwiększeniu częstotliwości odbioru odpadów. Choć wysłano ponad 300 druków, do magistratu odesłano… tylko 4.

O sprawie już kilkukrotnie pisaliśmy na łamach naszej gazety. Przypomnijmy, że w maju bieżącego roku podczas jednej z sesji rady miejskiej burmistrz Joachim Wojtala tłumaczył, iż problem dotyczy głównie wspólnot mieszkaniowych i domów wielorodzinnych. Z tymi słowami nie zgodził się radny z Kamienia Śląskiego Zbigniew Kawa. Rajca stwierdził, że temat dotyczy także gospodarstw jednorodzinnych. Mieszkańcy Kamienia Śląskiego wielokrotnie zwracali mu uwagę, że odpady powinny być częściej odbierane.

Problem poruszono także na jednej z wrześniowych sesji. Wówczas burmistrz Wojtala poinformował, że gogoliński magistrat podjął działania zmierzające do tego, żeby zwiększyć częstotliwość wywozu śmieci komunalnych z posesji prywatnych. W tym celu mieszkańcy Kamienia Śląskiego (posiadający deklaracje śmieciowe) otrzymali specjalne pisma z pytaniami, jakie śmieci powinny być częściej odbierane z ich posesji i czy w związku z tym są oni gotowi na podniesienie opłat. Jak mówił na sesji włodarz gminy, w sumie rozesłano 350 takich pism. Na ich wypełnienie mieszkańcy mieli czas do końca października.

To tylko 1%

Temat znów poruszono na sesji Rady Miejskiej w Gogolinie, tym razem na posiedzeniu, które odbyło się w środę 22 listopada. Do wątku po raz kolejny odniósł się burmistrz Joachim Wojtala.

- Prosiliśmy mieszkańców Kamienia Śląskiego, aby wypełnili i dostarczyli nam do 31 października do urzędu miejskiego deklaracje – mówił włodarz. - Na podstawie tego chcieliśmy wywnioskować, jakie jest stanowisko mieszkańców Kamienia Śląskiego w sprawie zwiększenia częstotliwości wywozu odpadów.

Nadmiar śmieci można oddawać na PSZOK.

Jak już zaznaczono, urząd w sumie dostarczył ankiety do 350 gospodarstw. Do magistratu odesłano zaledwie 4.

- W dwóch ankietach opowiedziano się za pozostawieniem deklaracji bez zmian na obecnie funkcjonujących zasadach, w jednej ankiecie opowiedziano się za zmniejszeniem częstotliwości, a w jednej za jej zwiększeniem – tłumaczył burmistrz.

Jak wynika z wyliczeń Joachima Wojtali, na ankietę odpowiedziało tylko 1% wszystkich upoważnionych ankietowanych gospodarstw. Szkoda, bo wysłanie 1 sztuki druku kosztowało urząd 1,5 zł, czyli łącznie 525 zł. Niemniej władze nie żałują wydanych pieniędzy. Burmistrz uznał, że procedura przeprowadzenia ankiet była konieczna, a do problemu samorząd podszedł „bardzo odpowiedzialnie".

Inne zdanie ma sołtys

Z burmistrzem zaczął polemizować sołtys Kamienia Śląskiego Zbigniew Kawa. Na początku zapytał Joachima Wojtalę, ile ankiet musiałoby wpłynąć do urzędu miejskiego, żeby miały one charakter wiążący.

W odpowiedzi burmistrz tłumaczył, że dzięki ankietom miało się wyjaśnić, jak duża jest skala problemu. Trudno jednak mówić, czy problem w ogóle występuje, skoro wpłynęły tylko 4 ankiety dające niejednoznaczną odpowiedź.

Zbigniew Kawa dalej polemizował z burmistrzem. Zapytał, jak to jest, że w sąsiedniej gminie Krapkowice wywozy są częstsze, a stawka za śmieci niższa. W odpowiedzi usłyszał, że każdy samorząd „prowadzi własną politykę". Niemniej gogoliński urząd jest zadowolony ze współpracy z Czystym Regionem podobnie jak inne gminy.

Ze śmieciami na PSZOK

Jakie rozwiązanie dla niezadowolonych mieszkańców Kamienia Śląskiego widzą władze Gogolina? Istnieje możliwość nieodpłatnego dostarczenia posegregowanych śmieci takich jak plastik, papier i szkło na PSZOK.

- Ja wiem, że to pewna niedogodność, ale jest taka możliwość – tłumaczył burmistrz.

Jednocześnie włodarz jeszcze raz podkreślił, że nie ma możliwości zwiększenia częstotliwości odbioru śmieci z poszczególnych gospodarstw domowych ani nawet jednej miejscowości. Zmiany musiałyby dotyczyć całej gminy, aczkolwiek wszystko wskazuje na to, iż tak się nie stanie.

Michał Mandola, fot. gmina Gogolin

Chcą mieć drogę z prawdziwego zdarzenia

Trwa budowa sieci kanalizacyjnej w Obrowcu. Podczas wykonywanych prac nawierzchnia drogi wojewódzkiej 423 w tej miejscowości została zniszczona, choć już wcześniej jej stan pozostawiał wiele do życzenia. Czytelnicy i kierowcy pytają, czy w przyszłości możliwa będzie kompleksowa modernizacja głównej ulicy w wiosce. Szanse są, choć wiele zależeć będzie od możliwości finansowych Zarządu Dróg Wojewódzkich w Opolu.

Wciąż nie wiadomo, kiedy droga wojewódzka w Obrowcu zostanie przebudowana.

Temat remontu drogi wojewódzkiej 423 w Obrowcu wraca jak bumerang. Nasi czytelnicy wielokrotnie zwracali uwagę, że stan jezdni jest fatalny. Zarzutów padało sporo. Dziury, niebezpieczne zakręty i ogromne drzewa znajdujące się blisko krawędzi jezdni to tylko wycinek problemów związanych z główną drogą w Obrowcu.

Nieformalnie mówiło się, że kompleksową przebudowę DW 423 odraczano z uwagi na to, że miejscowość wciąż nie była skanalizowana. Nadzieje pojawiły się w momencie, gdy gogoliński samorząd pozyskał ponad 8 milionów złotych z programu Polski Ład na budowę sieci w tej miejscowości.

Intensywne prace związane z budową kanalizacji w Obrowcu trwają od wielu miesięcy. Podczas sesji Rady Miejskiej w Gogolinie, która odbyła się pod koniec października, burmistrz Joachim Wojtala poinformował, że inwestycja jest już na finiszu. W trakcie obrad pojawił się również temat kompleksowej modernizacji drogi wojewódzkiej.

Najpierw pokleić, potem remontować

Zwróciliśmy się do Zarządu Dróg Wojewódzkich w Opolu z zapytaniem o plany związane z przebudową drogi. Odpowiedzi udzielił nam rzecznik Arkadiusz Branicki. Wytłumaczył, że wykonawca sieci kanalizacyjnej ma obowiązek przywrócenia istniejącej nawierzchni do stanu sprzed wykonania prac.

- Ale istotnie, mamy przygotowaną dokumentację przebudowy drogi – mówi Arkadiusz Branicki.

Zgodnie z planem rozbudową miałby być objęty odcinek o długości około 3,2 km. Droga ma być dostosowana do klasy technicznej G o nośności nawierzchni 115 kN/oś. Ponadto miałyby być przebudowane skrzyżowania z drogami podporządkowanymi, przepusty pod zjazdami i zjazdy do indywidualnych posesji.

- Planuje się także budowę chodników, zatoki autobusowej i odwodnienia – dodaje rzecznik ZDW.

Arkadiusz Branicki tłumaczy, że Zarząd Dróg Wojewódzkich w Opolu chciałby tę inwestycję przeprowadzić w możliwie jak najszybszym czasie, jednak problemem jest jej finansowanie.

- Zgłaszaliśmy tę inwestycję do Polskiego Ładu, ale nie uzyskała ona pozytywnej oceny – tłumaczy rzecznik. - Nie przestajemy zabiegać o zdobycie finansowania, zatem nie jestem jeszcze w stanie podać realnej daty realizacji przedsięwzięcia.

Do tematu będziemy wracać.

Michał Mandola, fot.

Szkoła też ma swoje drzewa

Publiczna Szkoła Podstawowa nr 2 im. Kornela Makuszyńskiego w Gogolinie włączyła się do akcji „800 drzew na 800-lecie Gogolina". Mimo niesprzyjającej aury udało się posadzić kilkanaście czereśni.

Z taką ekipą warto sadzić drzewa.

Akcję przeprowadzono w ubiegłym tygodniu. Uczniowie klas IV-VIII, rodzice i dziadkowie oraz pracownicy placówki wraz z dyrektorem Renatą Kochanowską zasadzili przy ulicy Spacerowej w Gogolinie 15 czereśni.

W tym wydarzeniu brał udział także zastępca burmistrza Gogolina Krzysztof Reinert, który pomógł w sadzeniu drzewek. Na koniec podziękował wszystkim za włączenie się w akcję.

(mim), fot. gmina Gogolin

eprasa.pl 222f21c268

Zwykli niezwykli sa wśród nas

Po raz kolejny burmistrz Gogolina przyznał nagrodę „Zwykli-Niezwykli" mieszkańcom i organizacjom, którzy w sposób szczególny wyróżniają się swoją działalnością na rzecz lokalnej społeczności i samorządu. Okolicznościowe statuetki i dyplomy wręczono podczas uroczystej gali.

Goście zgromadzili się w Gminnym Ośrodku Kultury w Gogolinie.

Od siedmiu lat burmistrz Gogolina nagradza mieszkańców i organizacje za konkretne osiągnięcia w bieżącym roku, ale także za długotrwałą i systematyczną pracę na rzecz lokalnej społeczności. W tym roku wyróżnienia i nagrody burmistrza otrzymało ponad 20 osób i organizacji.

Okolicznościowa gala odbyła się w piątek 24 listopada w Gminnym Ośrodku Kultury w Gogolinie. Udział w tym wydarzeniu wzięli przedstawiciele władz samorządowych i parlamentarnych, w tym poseł ziemi gogolińskiej Adam Gomoła, a także przedsiębiorcy, pracownicy urzędu miejskiego, oświaty i inni.

Spotkanie było okazją do podsumowania wielu przedsięwzięć związanych z obchodami 800-lecia Gogolina oraz podziękowania członkom rady programowej ds. obchodów jubileuszu. Nie zabrakło też akcentów muzycznych. Przed publicznością wystąpili: Opolska Dziecięca Orkiestra Dęta, członkinie Klubu Aktywności Lokalnej z Kamienia Śląskiego oraz z Odrowąża, solistki Zespołu Gimnastyki Artystycznej Magia, mażoretki z zespołu ArriVa oraz Aleksandra Grzywaczyk.

W sumie nagrodzono ponad 20 osób i organizacji.

Wyróżnienia „Zwykli-Niezwykli" otrzymali:

- **Centrum Usług Społecznych w Gogolinie** za innowacyjne podejście do usług społecznych i skuteczne przeciwdziałanie wykluczeniu społecznemu, w tym poprzez utworzenie Klubu Aktywności Lokalnej,

- **Michał Suder** (członek OSP w Obrowcu) za bezinteresowne wspieranie idei honorowego krwiodawstwa, altruizm i empatię oraz godną naśladowania postawę prospołeczną,

- **Julian Kuklewski** (prowadzący bezpłatne korepetycje z dziedziny matematyki w Gogolinie) za otwarte serce, fachową pomoc i dzielenie się wiedzą,

- **Beata Kowalczyk** (sekretarz Stowarzyszenia Pomocy Rodzinie Gminy Gogolin „Okaż serce innym") za wieloletnie, bezinteresowne zaangażowanie w działalność na rzecz lokalnej społeczności,

- **st. sierż. Arkadiusz Bieganowski** (odznaczony prestiżowym Medalem im. Podkomisarza Policji Andrzeja Struja) za pełne poświęcenia zaangażowanie w służbę i uratowanie życia ludzkiego z narażeniem własnego bezpieczeństwa,

- **Łukasz Wojtkiewicz** (nauczyciel i opiekun Młodzieżowej Rady Miejskiej w Gogolinie) za pełną pasji realizację nauczycielskiego powołania, ponadprzeciętne zaangażowanie w pracę z dziećmi i młodzieżą oraz wspaniałe osiągnięcia pedagogiczne,

- **Ewa Wiora i Sandra Mientus** (trenerki gogolińskich mażoretek z zespołu ArriVa) za działalność na rzecz popularyzacji kultury, sportu i aktywności fizycznej wśród dzieci i młodzieży,

- **Hubert Jaskółka, Rafał Jaskółka i Arkadiusz Kosicki** (trójka biegaczy) za działalność społeczną i charytatywną, upowszechnianie kultury fizycznej, a także za umacnianie partnerstwa gmin Gogolin, Łodygowice i Jabłonków,

- **Anna Fedyszyn** (trenerka i założycielka grupy Magia – gimnastyka artystyczna) za działalność sportowo-rekreacyjną, upowszechnianie kultury fizycznej, a także za popularyzację gimnastyki artystycznej wśród dzieci i młodzieży,

Do publiczności przemówili burmistrz Joachim Wojtala, a także poseł Adam Gomoła.

- **Andrzej Halski** (wieloletni nauczyciel wychowania fizycznego w PSP nr 3 w Gogolinie) za zaangażowanie w działalność na rzecz popularyzacji sportu i rekreacji wśród mieszkańców gminy,

- **Urszula Ploch** (mieszkanka Kamionka) za wieloletni trud i zaangażowanie w kultywowanie tradycji oraz za popularyzację i utrwalanie niematerialnego dziedzictwa kulturowego, jakim jest wyplatanie koron żniwnych,

- **Elżbieta Matuszek** (mieszkanka Kamionka) za wieloletni trud i zaangażowanie w kultywowanie tradycji oraz za popularyzację i utrwalanie niematerialnego dziedzictwa kulturowego, jakim jest wyplatanie koron żniwnych.

- **Ewa Gabor** (stypendystka Prezesa Rady Ministrów w roku szkolnym 2021/2022) za uzyskanie doskonałych wyników i wspaniałych osiągnięć w nauce,

- **Zuzanna Podgórska** (zawodniczka Zapaśniczego Klubu Sportowego w Gogolinie) za uzyskanie doskonałych wyników i wspaniałych osiągnięć sportowych oraz za pasję i trud wkładany w realizację zamierzeń, promowanie gminy Gogolin na arenie krajowej i międzynarodowej oraz propagowanie aktywnego stylu życia,

- **Klaudia Galant** (zawodniczka Zapaśniczego Klubu Sportowego w Gogolinie) za uzyskanie doskonałych wyników i wspaniałych osiągnięć sportowych oraz za pasję i trud wkładany w realizację zamierzeń, promowanie gminy Gogolin na arenie krajowej i międzynarodowej oraz propagowanie aktywnego stylu życia,

- **Maja Jurgielewicz** (zawodniczka Zapaśniczego Klubu Sportowego w Gogolinie) za uzyskanie doskonałych wyników i wspaniałych osiągnięć sportowych oraz za pasję i trud wkładany w realizację zamierzeń, promowanie gminy Gogolin na arenie krajowej i międzynarodowej oraz propagowanie aktywnego stylu życia,

Nagrodę burmistrza Gogolina „Zwykli-Niezwykli" otrzymała m.in. grupa depozytariuszy dożynkowych wyplatających korony żniwne z Gogolina-Karłubca.

- **Paweł Służałek** (trener zespołu U-19 Miejskiego Klubu Sportowego w Gogolinie) za zaangażowanie w działalność na rzecz popularyzacji sportu i kultury fizycznej wśród dzieci i młodzieży oraz promowanie gminy Gogolin.

Nagrody burmistrza Gogolina „Zwykli-Niezwykli" otrzymali:

- **grupa depozytariuszy dożynkowych wyplatających korony żniwne z Gogolina-Karłubca** za wieloletni trud i zaangażowanie w kultywowanie tradycji oraz za popularyzację i utrwalanie niematerialnego dziedzictwa kulturowego,

- **grupa Korony Żniwne z Odrowąża** za wieloletni trud i zaangażowanie w kultywowanie tradycji oraz za popularyzację i utrwalanie niematerialnego dziedzictwa kulturowego,

- **OSP Odrowąż** za poświęcenie oraz oddanie służbie ochrony i ratowania życia oraz mienia ludzkiego, altruizm i zaangażowanie w działalność na rzecz lokalnej społeczności,

- **Heinrich Swoboda** za bezinteresowne zaangażowanie na rzecz poprawy jakości życia osób potrzebujących i starszych oraz podejmowanie działania dla dobra lokalnej społeczności,

- **Jacek Sachanbiński** (prezes zarządu firmy Hengs Filtration Poland sp. z o.o.) za społeczną postawę, bezinteresowne wsparcie wartościowych przedsięwzięć społecznych budujących wspólnotę obywatelską, zaangażowanie na rzecz poprawy życia mieszkańców gminy Gogolin oraz propagowanie idei wolontariatu.

Michał Mandola,
fot. Konrad Bassek

Perełka z Gogolina

Gogolińskie Centrum Przesiadkowe zostało wyróżnione w ramach konkursu „Najlepsza przestrzeń publiczna województwa opolskiego 2023". Lokalny samorząd ma powody do dumy.

Remont podupadającego dworca w Gogolinie się opłacał. Nie tylko ze względu na to, iż obecnie w obiekcie mieszczą się ważne instytucje publiczne, ale także dlatego, że stał on się wizytówką miasta, gminy, a nawet województwa.

Jak już zaznaczono, Gogolińskie Centrum Przesiadkowe znalazło się na liście laureatów konkursu pt. „Najlepsza przestrzeń publiczna województwa opolskiego 2023". Nagrodę przyznano w specjalnej kategorii „Perła Przestrzeni 25-lecia".

Gala podsumowująca konkurs odbyła się w ubiegłym tygodniu w siedzibie urzędu marszałkowskiego. W tym wydarzeniu udział wziął zastępca burmistrza Krzysztof Reinert, który z rąk marszałka odebrał nagrodę.

Nagrodę odebrał zastępca burmistrza Gogolina Krzysztof Reinert.

(mim),
fot. gmina Gogolin

eprasa.pl 222f21c268

2 mln zł na infrastrukturę sportową

Dwa miliony złotych otrzyma gmina Krapkowice na uzupełnienie o część lekkoatletyczną boiska przy Publicznej Sportowej Szkole Podstawowej nr 5 oraz doposażenie stadionu w Otmęcie. Dofinansowanie pochodzi z rządowego programu Polski Ład. Co ważne, z budżetu gminy potrzebne będzie wyasygnowanie tylko 10 procent wartości zadania na tzw. wkład własny. To ok. 220 tys. zł.

W Urzędzie Miasta i Gminy w Krapkowicach trwa już przygotowywanie materiałów do ogłoszenia przetargu na wykonanie tego zadania, w październiku bowiem wystawiona została dla gminy Krapkowice wstępna promesa uprawniająca do rozpoczęcia procedury przetargowej.

- Pierwsza część tego ważnego dla naszej społeczności zadania warta jest blisko 1,5 mln zł. To budowa infrastruktury sportowej przy PSP 5 obejmującej obiekty dla lekkoatletów. Na tę część mamy już gotową dokumentację i pozwolenie budowlane, co pozwoli na wykonanie bieżni, rzutnia do pchnięcia kulą i rzutu piłeczką oraz skoczni do skoku w dal z rozbiegiem – mówi burmistrz Krapkowic Andrzej Kasiura. - Planowane do budowy obiekty to trzeci, ostatni etap całego przedsięwzięcia polegającego na budowie nowoczesnego kompleksu sportowego na terenie Publicznej Sportowej Szkoły Podstawowej nr 5 w Krapkowicach.

Prace będą prowadzone przy PSP nr 5 i na stadionie miejskim.

Bieżnia, rozbiegi oraz koła do rzutów wykończone zostaną nawierzchnią poliuretanową, sektor rzutów projektuje się z nawierzchnią trawiastą. Projekt obejmuje także niwelację terenu wokół obiektów wraz z obsianiem trawą i obiektami małej architektury. Rozbudowany zostanie monitoring, a nowe oświetlenie energooszczędne typu LED zapewni funkcjonowanie obiektów w godzinach popołudniowych i wieczornych przez cały rok.

- Przyznane dofinansowanie będzie realizowane przez Bank Gospodarstwa Krajowego. Oprócz budowy kompleksu dla lekkoatletów obejmuje ono także doposażenie i małą modernizację bocznego boiska na stadionie miejskim w Otmęcie – tłumaczy zastępca burmistrza Arnold Joszko. - To druga część naszego wniosku warta ponad pół miliona złotych. Zakładamy, że obiekt stadionu wzbogaci się o nowe bramki, piłkochwyty, trybunę modułową oraz tablicę wyników. Dodatkowo zostanie wykonane nawodnienie boiska, przy liniach bocznych pojawią się nowe wiaty stadionowe wraz z ławkami rezerwowych.

Dla poprawy komfortu przygotowujących się do treningów i rozgrywek piłkarskich zawodników przeprowadzony zostanie remont szatni.

Przypomnijmy, dokładnie 12 miesięcy temu zakończyła się warta 431 tys. zł pierwsza część modernizacji tego stadionu. W ramach pozyskanego przez Urząd Miasta i Gminy w Krapkowicach dofinansowania w wysokości blisko 300 tys. zł z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Opolskiego na boisku treningowym zamontowano oświetlenie, obiekty stadionu przyłączono do sieci kanalizacji sanitarnej, rozbudowana została instalacja elektryczna, przystosowano szatnie do potrzeb osób niepełnosprawnych, a całość objęta została monitoringiem.

(dp)

Zapraszamy na Krapkowicki Jarmark Bożonarodzeniowy

Kramy świąteczne, występy sceniczne, atrakcje dla dzieci i pyszności dla nieco starszych - tradycyjnie przed świętami na krapkowickim rynku odbędzie się Jarmark Bożonarodzeniowy, na którym każdy znajdzie coś dla siebie. Jarmark rozpocznie się w piątek 15 grudnia o godz. 12.00 i potrwa do niedzieli 17 grudnia do godz. 18.00. Szczegółowy program wydarzenia już wkrótce.

(dp), foto archiwalne

eprasa.pl 222f21c268

Pieniędzy dla nauczycieli nie braknie

Podczas ostatniego posiedzenia komisji edukacji, kultury i sportu, które odbyło się w Krapkowicach 20 listopada, pojawił się temat wynagrodzeń dla pedagogów szkolnych. Radna Maria Karwecka pytała, czy prawdą jest, że wyniknęły problemy z wypłatą wynagrodzeń dla nauczycieli.

Posiedzenie komisji edukacji, kultury i sportu odbyło się w poniedziałek 20 listopada.

- Słyszałam, że nie ma pieniędzy na pokrycie wynagrodzeń do końca roku dla nauczycieli, czy to prawda? – pytała Maria Karwecka.

Zastępca skarbnika miasta Krapkowice Barbara Wróbel szybko to zdementowała.

- Wszystkie wynagrodzenia idą w terminie – mówi zastępca skarbnika miasta. – Już na wrześniowej sesji Rady Miejskiej w Krapkowicach mówiliśmy o zwiększeniu środków zabezpieczających fundusz socjalny i nagrody.

Na tę chwilę nie ma zatem żadnych problemów z wypłatą wynagrodzeń dla nauczycieli.

Temat pedagogów radna Maria Karwecka poruszyła także na ostatniej sesji Rady Miejskiej w Krapkowicach (23 listopada). Jej zdaniem nauczyciele zasługują na większe docenianie ich pracy oraz częstsze występowanie o nagrody ministerialne dla nich.

- Od kilku lat mówię o tym, że mamy bardzo wartościowych nauczycieli na terenie miasta i gminy Krapkowice – mówiła Maria Karwecka. – Zauważyłam, że są mało doceniani przez nasze władze oświatowe. Mam tu na myśli dyrektorów i urząd. Za mało jest nagród ministerialnych i kuratoryjnych. Wydaje mi się, że to niedocenianie naszych nauczycieli i brak bodźców ekonomicznych w postaci nagród trochę osłabia ich kondycję pedagogiczną.

Do tematu podczas sesji odniósł się burmistrz Krapkowic Andrzej Kasiura.

- Jeśli chodzi o nagrody dla nauczycieli, ja odbieram to jako apel i ponowienie zachęcania dyrektorów i nas, aby doceniać naszych nauczycieli. Myślę, że to będziemy sukcesywnie robili – mówił.

(matt)

Krapkowice tuż za Opolem

21 września podjęto uchwałę w sprawie przyjęcia gminnego programu rewitalizacji gminy Krapkowice do roku 2030+. W poniedziałek 20 listopada zarząd województwa opolskiego wydał pozytywną opinię dotyczącą tej uchwały.

O sukcesie gminy Krapkowice poinformował podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej w Krapkowicach (23 listopada) wiceburmistrz Krapkowic.

- Gmina Krapkowice jest na drugim miejscu w województwie, po mieście Opolu, która ma zaakceptowany, przyjęty i pozytywnie zweryfikowany program rewitalizacji – mówił zastępca burmistrza Arnold Joszko. – To otwiera nam drogę do korzystania ze środków pomocowych, które będą dedykowane przez samorządy województwa opolskiego.

O sukcesie gminy Krapkowice poinformował podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej w Krapkowicach wiceburmistrz Arnold Joszko.

Według planów pierwsze nabory mają odbyć się w przyszłym roku.

- W imieniu swoim i pana burmistrza pragnę podziękować wszystkim pracownikom urzędu miasta, wszystkim radnym oraz przedstawicielom organizacji pozarządowych, które wspierały nas w procesie przygotowywania gminnego programu rewitalizacji – mówił Arnold Joszko.

(matt)

Jelenia dobił myśliwy

Do groźnej kolizji doszło w minionym tygodniu w Choruli. Jeleń wybiegł przed maskę osobówki.

Incydent miał miejsce w poniedziałek 20 listopada około godziny 19.20 na drodze wojewódzkiej 423. Jeleń wybiegł przed maskę suzuki, doprowadzając do kolizji. Choć zdarzenie wyglądało groźnie, kierowcy nic się nie stało.

Najbardziej ucierpiało zwierzę. Obrażenia były na tyle poważne, że policjanci zawiadomili myśliwego.

(mim)

OBWIESZCZENIE STAROSTY KRAPKOWICKIEGO
O WYDANIU DECYZJI
o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Na podstawie art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2023 r. poz. 162 ze zm.), informuje się o wydaniu decyzji Nr 7/2023 z dnia 21 listopada 2023 r. o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla Burmistrza Zdzieszowic, 47-330 Zdzieszowice, ul. B. Chrobrego 34, pod nazwą: „Rozbudowa drogi gminnej nr 106037 O, ul. Nowa w Krępnej", realizowanej w miejscowość Krępna, obręb ewidencyjny 160505_5.0004, Krępna,

a) działki objęte inwestycją:

nr ew. gruntów 198, 197/8, 194/1, 194/2, 193, 201/1, 190/3, 190/4, 188/3, 188/4, 188/1, 200/9, 200/10, 186/2, 186/6, 182/2, 183, 182/4, 181/2 z k. m. 3, 546, 529/3, 530 z k. m. 5,

b) działki podlegające podziałowi (działki w nawiasach pogrubione wchodzące w skład pasa drogowego):

nr ew. gruntów 197/8 (**197/9**, 197/10), 193 (**193/3**, 193/4), 201/1 (**201/4**, 201/5), 190/4 (**190/5**, 190/6), 188/4 (**188/7**, 188/8), 188/1 (**188/5**, 188/6), 200/9 (**200/13**, 200/14), 200/10 (**200/11**, 200/12), 186/2 (**186/7**, 186/8), 186/6 (**186/9**, 186/10), 182/2 (**182/5**, 182/6), 183 (**183/1**, 183/2), 182/4 (**182/7**, 182/8), 181/2 (**181/3**, 181/4) z k.m.3,

529/3 (**529/5**, 529/6) z k. m. 5,

c) działki planowane pod przejęcie na rzecz Gminy Zdzieszowice, w pasie drogowym (numeracja projektowana):

nr ew. gruntów 197/9, 193/3, 201/4, 190/5, 188/7, 188/5, 200/13, 200/11, 186/7, 186/9, 182/5, 183/1, 182/7, 181/3 z k. m. 3, 529/5 z k.m. 5,

d) działki pozostające we władaniu Gminy Zdzieszowice w pasie drogowym:

nr ew. gruntów 194/1, 190/3, 188/3 z k. m. 3, 530 z k.m. 5,

e) działki podlegające ograniczeniu w korzystaniu:

nr ew. gruntów 198, 194/2, 201/5 (powstała po podziale działki nr 201/1), z k. m. 3, 546 z k.m. 5.

W związku z tym informuję, że zgodnie z art. 11 f ust. 4 wyżej cytowanej ustawy strony mogą zapoznać się z treścią decyzji w Starostwie Powiatowym w Krapkowicach - Wydział Budownictwa i Środowiska w Krapkowicach przy ul. Kilińskiego 1, I piętro, pokój 112 a w godzinach urzędowania.

Pouczenie

Zgodnie z art. 11g ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2023 r. poz. 162 ze zm.) od decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej służy stronie odwołanie w terminie 14 dni od dnia jej doręczenia wnioskodawcy, a dla pozostałych stron w terminie 14 dni liczonych od ukazania się zawiadomienia o jej wydaniu w drodze obwieszczenia, za pośrednictwem Starosty Krapkowickiego do organu wyższego stopnia, którym jest Wojewoda Opolski

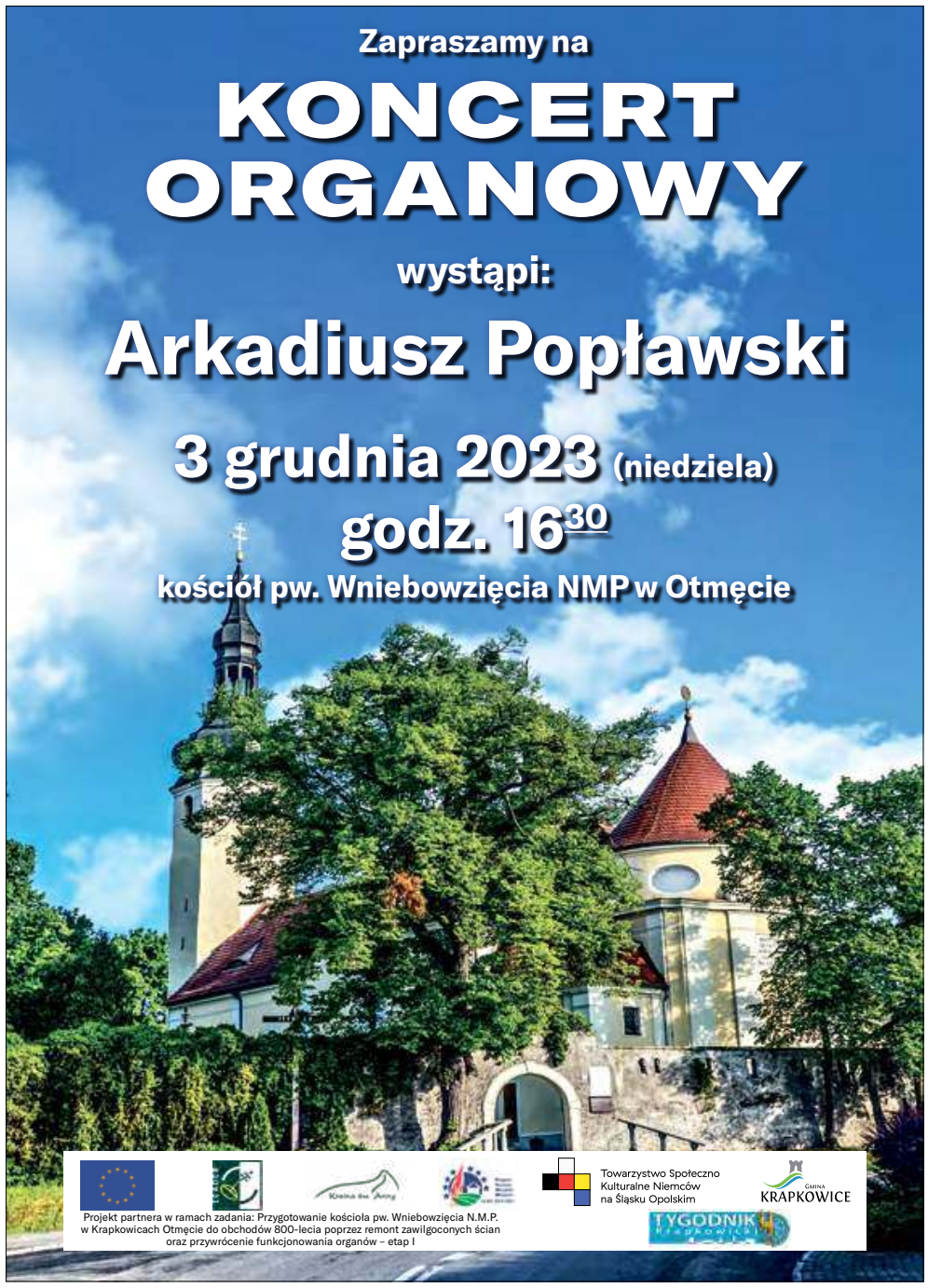

eprasa.pl 222f21c268

Otrzymali wsparcie na muzykowanie

Poznaliśmy wyniki szóstej edycji Marszałkowskiego Budżetu Obywatelskiego. Pieniądze na realizację swojego projektu otrzymała Opolska Dziecięca Orkiestra Dęta działająca na terenie gminy Walce.

Orkiestra liczy już prawie 60 młodych muzyków.

Od kilku lat mieszkańcy Opolszczyzny mogą decydować o przeznaczeniu części środków z budżetu województwa. W tym roku do podziału było prawie 3 mln zł. Złożono 73 propozycje zadań o wartości 8,4 mln zł. Po weryfikacji wniosków do głosowania dopuszczono 65 projektów. Prawie 105 tysięcy osób oddało ponad 205 tysięcy głosów.

Zalety formuły budżetu obywatelskiego podkreśla marszałek województwa Andrzej Buła.

- Cieszymy się z aktywności mieszkańców. Marszałkowski Budżet Obywatelski to wolność organizacyjna i decydowania o pomysłach – mówi. - Dla naszych mieszkańców jest ważne to, że mogą otrzymać pieniądze na pomysły, które sobie wymarzyli. Nie jest to w żaden sposób narzucone.

W tej edycji do realizacji wybrano 25 zadań. Wśród nich najwięcej jest projektów kulturalnych - dziesięć, po pięć sportowych i społecznych, cztery edukacyjne i jeden projekt zdrowotny.

Duże wsparcie otrzymało zadanie powiatowe „Opolska Dziecięca Orkiestra Dęta - nowy projekt". Swoje głosy na tę inicjatywę oddało 4547 osób. Na realizację przedsięwzięcia przyznano 100 tys. zł. Dzięki temu zostaną m.in. zakupione instrumenty oraz zorganizowane będą warsztaty muzyczne i koncert kolędowo-noworoczny.

Dodajmy, że w ramach wszystkich dotychczasowych edycji Marszałkowskiego Budżetu Obywatelskiego do realizacji wybrano w sumie 146 zadań. Ich łączny koszt to 17 mln zł, w tym 2,9 mln zł w ramach szóstej edycji.

(mn), fot. (GOK Walce)

Kupią samochód dla niepełnosprawnych

Gmina Walce zakupi samochód do przewozu osób poruszających się na wózku inwalidzkim. Pojazd będzie przeznaczony na potrzeby Centrum Opiekuńczo-Mieszkalnego.

Centrum Opiekuńczo-Mieszkalne w Walcach funkcjonuje od lipca 2022 roku.

Na ten cel lokalny samorząd otrzymał dofinansowania zewnętrzne. Ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych pochodzi nieco ponad 133 tys. zł. Województwo opolskie przekazało wsparcie w wysokości 90 tys. zł.

Zakup samochodu ma na celu zapewnienie powszechnej dostępności do wysokiej jakości usług rehabilitacyjnych, opiekuńczych, edukacyjnych i społecznych oraz zwiększenie aktywności niepełnosprawnych mieszkańców gminy Walce.

Przypomnijmy, Centrum Opiekuńczo-Mieszkalne w Walcach funkcjonuje od lipca 2022 roku. Jest jedyną taką placówką na terenie województwa opolskiego. Zapewnia opiekę osobom niesamodzielnym w ramach opieki całodobowej i dziennej. Łączny koszt realizacji tej inwestycji wyniósł ponad 2,5 mln zł, z czego 90% wyniosła dotacja rządowa.

(mn)

Recytowali po niemiecku

W Walcach odbył się gminny etap konkursu recytatorskiego w języku niemieckim „Der Herbst in Gedichten". Wzięli w nim udział uczniowie klas I-III.

W gminnym etapie wzięło udział 15 osób.

Wydarzenie miało miejsce w poniedziałek 27 listopada. Młodzi artyści zaprezentowali się na scenie Gminnego Ośrodka Kultury. W etapie gminnym uczestniczyło 15 osób. Więcej informacji i wyniki w kolejnym wydaniu „Tygodnika Krapkowickiego".

(mn), fot. (PSP Walce)

Sukces radnego

Wiceprzewodniczący waleckiej rady gminy Józef Nossol wziął udział w XXII Mistrzostwach Polski Parlamentarzystów, Radnych i Pracowników Samorządowych w Tenisie Stołowym. Udało mu się zająć miejsce na podium.

Józef Nossol zajął drugie miejsce.

Wydarzenie odbyło się w sobotę 25 listopada w Gorzowie Śląskim. Po emocjonujących rozgrywkach reprezentant gminy Walce zajął drugie miejsce. Organizatorem mistrzostw był Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Gorzowie Śląskim.

(mn), fot. gmina Walce

Znów na parkietach

Drużyna SPS Walce kontynuuje swoją przygodę z siatkówką. Podobnie jak w poprzednim sezonie bierze udział w rozgrywkach III ligi opolskiej i Atlantis Opolskiej Ligi Siatkówki.

Ekipa SPS Walce w ostatnim meczu pokonała ekipę z Chrząstowic.

Ekipa z Walec sezon rozpoczęła 1 października od startu w Atlantis Opolskiej Lidze Siatkówki. Rywalizuje w niej z drużynami: AZS Politechnika Opolska, AZS Uniwersytet Opolski, Drużyna Pierścienia, Elektryk Opole, ETP Elektro Kędzierzyn-Koźle, Licon Mango Opole, PKP Intercity Remtrak Opole i TS Teleintegra Fotowoltaika Opole. Do tej pory odbyły się mecze z ETP KK (wygrana 3:2), AZS-em Uniwersytet Opolski (wygrana 3:1), AZS-em Politechnika Opolska (przegrana 1:3) i Liconem Mango Opole (przegrana 0:3). Aktualnie nasi zajmują szóste miejsce. W następnej kolejce (10 grudnia) zagrają po raz drugi z AZS-em Politechnika Opolska.

Rozgrywki III ligi opolskiej ruszyły 21 października. Oprócz drużyny z Walec biorą w niej udział ekipy AS Stal Nysa, AS Kronospan Strzelce Opolskie, KS Volley Chrząstowice i NKS Start Namysłów. Do tej pory nasi zmierzyli się z zawodnikami ze Strzelec Opolskich (wygrana 3:0) i z Nysy (przegrana 2:3). Ostatni mecz miał miejsce w sobotę 25 listopada. Na wyjeździe udało się pokonać reprezentację Chrząstowic 3:2. Pozwoliło to ekipie z Walec na zajęcie pozycji wicelidera. Kolejne spotkanie nasi rozegrają 9 grudnia z AS-em Kronospan Strzelce Opolskie

(mn), fot. (SPS Walce)

eprasa.pl 222f21c268

Suche lasy wołają o pomoc

Zmieniający się klimat, susza oraz owady i grzyby patogeniczne, które atakują zdrowe lub osłabione drzewa - przyczyn, które doprowadzają do wysychania i obumierania drzewostanów, jest wiele. O aktualnej sytuacji drzewostanu w lasach opowiada przyrodnik amator Monika Pastrykiewicz.

W październiku tego roku, gdy termometry w Legnicy pokazały wartość 29,2 st. C, padł nowy rekord temperatury w Polsce. Informację tę przekazał Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej. Wcześniejszy rekord z 1966 roku, kiedy to w październiku odnotowano 28,9 st. C, został więc nieznacznie pobity. Światowa Organizacja Meteorologiczna (WMO) w raporcie „Global Annual to Decadal Climate Update" wskazuje, że w ciągu najbliższych pięciu lat globalne temperatury wzrosną do rekordowych poziomów. Zdaniem ekspertów prawdopodobieństwo pobicia dotychczasowych rekordów gorąca graniczy z pewnością. Taka sytuacja sprawia, że susze przybierają na sile, a będzie jeszcze gorzej. Szacuje się, że do 2050 roku mogą one dotknąć ponad 75% globalnej populacji, a każdego roku cierpi z ich powodu aż 55 mln ludzi na całym świecie. Sytuacja ta wpływa także na lasy.

- Jestem przyrodnikiem amatorem – mówi Monika Pastrykiewicz. – Bardzo dużo czasu spędzam na terenach leśnych, na polach i w kamieniołomach. Lubię szukać ciekawych roślin i podglądać naszą lokalną przyrodę - od owadów, przez ptaki, po ssaki, wszystko to, co znajduje się na naszym terenie. Niestety tym, co rzuca się w oczy, jest zjawisko wysychających lasów.

Przy gwałtownych oraz krótkotrwałych deszczach woda od razu spływa po powierzchni i gleba wciąż pozostaje sucha. Skutki braku deszczu widać raz po raz zarówno na łąkach, polach, jak i w przydomowych ogródkach. W tym roku już nie po raz pierwszy borykaliśmy się z brakiem opadów. Coraz częściej widzimy oznaki braku wody, zwłaszcza w okresie letnim. Zbita gleba, wysychająca ziemia i brak urodzaju. Później jesień z gwałtownymi opadami, lokalne zalania i podtopienia. Mimo tego poziom wód gruntowych miejscami spadł o ponad 2 metry. Dla drzew to ogromna różnica.

- W naszych lasach bardzo widoczne jest zamieranie drzew, głównie sosnowych – mówi Monika Pastrykiewicz. – Można powiedzieć, że od 2015 roku temperatury powietrza są coraz wyższe i mamy suszę. Mniej opadów wiosną i latem, a zimą mniej pokrywy śnieżnej sprawia, że lasy z takim stanem rzeczy już sobie nie radzą. Wody gruntowe schodzą niżej. Drzewa rosnące do tej pory, które mają już 60-70 lat, miały płytki system korzeniowy, co sprawiało, że nie musiały szukać wody głęboko pod ziemią. Do tej pory nie było problemu dostępu do niej. W tej chwili z powodu małej ilości opadów wody gruntowe się obniżyły.

Takie zjawisko prowadzi do osłabiania drzew i skutkuje m.in. tym, że zaczynają one chorować. Na początku są to choroby grzybicze. Zamierają czubki drzew, pojawiają się grzyby, patogeny. Następnie, jeśli coś jest osłabione, zaczynają atakować w tych miejscach szkodniki, a tych – zdaniem przyrodników – jest sporo.

- Czasami jadę w teren i nie mam po co otwierać aparatu, bo nic się nie dzieje, ale innego dnia jest tak, że trudno przestać fotografować, choć trzeba wracać do domu – tłumaczy Monika Pastrykiewicz.

- Korniki, przypłaszczki granatki, różnego rodzaju motyle, brudnice mniszka, strzygonie choinówki – wymienia Monika Pastrykiewicz. – Obecność tych szkodników jest kolejnym etapem widocznym w lasach. Na drzewach pojawia się także jemioła, którą można zauważyć gołym okiem praktycznie w każdym miejscu. Nie występowała ona do tej pory na sosnach. Głównie kojarzyliśmy ją z topolami, a w tej chwili na sosnach jest jej bardzo dużo. To pasożyt, który również osłabia drzewo. To wszystko jest widoczne w naszych lasach.

Problem osłabiającej się kondycji naszych lasów jest złożony i z roku na rok przyspiesza. Tempo jest tak szybkie, że ciężko je zahamować. Gleba, na której rosną lasy, w wielu miejscach jest słaba, wyjałowiona, a drzewa cierpią od chorób grzybowych. Widocznymi skutkami tych chorób jest m.in. gnicie korzeni drzew. Susza jest tylko kolejnym czynnikiem, który osłabia w pierwszej kolejności drzewa iglaste, np. świerki. To gatunek o płaskim systemie korzeniowym, który nie jest w stanie sięgnąć głęboko w glebę, z której mógłby pobierać wodę. Usychające świerki przyciągnęły różne gatunki owadów, w tym wypadku z rodzaju korników, które wyszukują drzewa, żerują na nich i doprowadzają do „śmierci".

- Myślę, że główną przyczyną wysychania lasów są czynniki związane ze zmianą klimatu – wyjaśnia Monika Pastrykiewicz. – Problem z zamieraniem lasów nie jest tylko naszym problemem, to zjawisko globalne. Wycinki lasów i wielkoobszarowe uprawy powodują stepowienie terenów, ponieważ są usuwane miedze i remizy śródpolne, które zatrzymują wodę i przy lasach spowalniają one negatywne skutki powyższych zmian. Dziś liczy się urodzaj, rozwój, to żeby wszystko dookoła było ładne, a to także przyczynia się do zmian klimatu i finalnie odbija się na lasach.

Co z lasami w powiecie krapkowickim?

Niestety kondycja naszych lasów miejscami pozostawia wiele do życzenia, a przyszłość niektórych drzew jest zagrożona.

- Sytuacja lasów w powiecie krapkowickim nie jest najciekawsza – przyznaje Monika Pastrykiewicz. - Widać to, objeżdżając lasy wokół Gogolina, tzw. wajchy (teren leśno-rolny przecięty obwodnicą – przyp. red.). - Praktycznie 90% sosny jest zainfekowana jemiołami. Wiąże się to z tym, że w najbliższym czasie mogą być one wycinane, co już w niektórych miejscach się dzieje. Chorują także inne drzewa, np. dęby, na których można zauważyć biały nalot (wynik porażenia grzybowego), bo też i one sobie nie radzą, więc są atakowane przez choroby i patogeny. Podobnie zamierają jesiony i inne drzewa. W naszym powiecie jest to bardzo widoczne.

Co możemy zrobić?

Kluczem do zachowania zdrowia i bioróżnorodności lasów (będących kompleksem ekosystemów) jest woda i właściwe nią zarządzanie. To właśnie ona jest niezbędna dla lasów i do prowadzenia procesów życiowych, takich jak fotosynteza, transpiracja i przewodzenie substancji odżywczych. Drzewa i inne rośliny, które tworzą lasy, pobierają wodę z gleby za pomocą swoich korzeni. Pobierana w ten sposób woda dostarcza nie tylko niezbędne minerały, ale także stanowi nośnik substancji odżywczych transportowanych z korzeni do liści, gdzie odbywa się fotosynteza. Woda jest jednym z najcenniejszych zasobów naszej planety. Jej znaczenie w życiu ludzi jest powszechnie znane, ale równie istotna jest jej rola dla przyrody, zwłaszcza dla lasów. Pojawia się zatem pytanie, jak zapobiec wysychaniu lasów.

- Można by na terenach podmokłych wykopywać niewielkie stawy, które zatrzymywałyby wodę – radzi Monika Pastrykiewicz. – Przykładem takiego terenu jest szczakla (potocznie las szczakiel - przyp. red.), w tej chwili jest tam pięknie. Wszystko w ciekawy sposób jest tam pozalewane. Rowy doprowadzające wodę sprawiają, że praktycznie na tym terenie utrzymuje się ona cały rok. Nie ma w tym miejscu problemu z suszą i z wysychającymi drzewami, pomimo, że widać działanie bobrów, które budują tam tamy. Drzewa mają jednak możliwość swobodnego wzrostu i przetrwania. W tym przypadku te bobrowe tamy są dobre. Ważna jest także retencja, aby tereny, które są podmokłe, takimi zostawić, a tam gdzie tak nie jest, coś wymyślić i konkretnie zadziałać. Można stworzyć niewielkie stawy i kontrolować poziom wód gruntowych.

Występujące zmiany skutkujące wysychaniem drzew nie zależą jedynie od klimatu. Znaczącą rolę w tym destrukcyjnym procesie odgrywa także czynnik ludzki. Swoje robią także kopalnie, które „ściągają" wodę z całego terenu. To również ma wpływ na otoczenie lasów.

- Działalność człowieka bardzo wpływa na lasy i poziom wód gruntowych. Wiadomo, że zmieniając sposób gospodarowania wodą i zasobami leśnymi, nie zmienimy od razu całego świata, ale małymi krokami dojdziemy do celu.

Jaką rolę woda pełni w lesie?

Dostęp do wody jest kluczowy dla utrzymania siedlisk wielu gatunków zwierząt i roślin, zwłaszcza w klimatach suchych, gdzie woda jest ograniczonym zasobem. Tereny leśne, na których występuje woda, są często oazami dzikiej przyrody, zapewniając schronienie i źródło pożywienia dla wielu gatunków.

- Woda w lesie jest niezbędna, ponieważ to jej zawdzięczamy wzrost roślin – mówi przyrodnik. – Każdy organizm korzysta z wody - ptaki, owady, ssaki. Nie mówię jedynie o rosie. Nawet kałuże pojawiające się na leśnym dukcie są dosłownie oblegane przez ptaki, pszczoły czy szerszenie. Nawet taka (wydawać by się mogło) zwykła kałuża może być dużym rezerwuarem wody i zapasem dla mieszkańców lasu. Dziś wszystkie drogi wysypuje się tłuczniem, kałuże są zasypywane, więc ten dostęp do wody, nawet w takim stopniu, jest utrudniony.

Wówczas ptaki, ssaki i owady zmuszone są szukać wody gdzie indziej, bo woda to życie.

- Żyjemy w czasach, w których jesteśmy nauczeni życia wirtualnego – zauważa Monika Pastrykiewicz. - Dla wielu osób, jakby im pokazać to życie naturalne, byłoby to jak zderzenie się ze ścianą. Nie zawsze mamy pojęcie, na czym polegają i jak funkcjonują różne zależności w lesie. Dla nas woda leci z kranu, mleko i inne produkty są w sklepach, a przyroda musi sobie radzić sama.

Warto wybrać się do lasu

Być może dla wielu z nas problemy dotykające lasy takie jak susza są nam obce. Wynikać może to z faktu, że bardzo rzadko bywamy w lasach i jak dotąd nie spotkaliśmy się z tą trudną rzeczywistością.

- Większość swojego czasu, prócz pracy i spania, spędzam w lasach – mówi Monika Pastrykiewicz. – Innych ludzi praktycznie w nich nie ma. W niedziele albo inne dni wolne można spotkać pojedyncze osoby na rowerach bądź biegające. Mało jest za to osób spacerujących np. z dziećmi. Stąd też brak świadomości i obcowania z przyrodą wpływa na nasze jej postrzeganie.

Zwiedzanie lasu nie musi być czymś nudnym. Być może znużenie tego typu formą spędzania czasu wynika po prostu z faktu, że nie wiemy, jak w lesie odpoczywać. Okazuje się, że w wszystko w nim zasługuje na uwagę. Bywa, że poświęcenie odrobiny czasu na obserwacje i skupienie się na szczegółach zaowocować może sensacyjnymi odkryciami.

- Nawet taka kałuża, która jest gdzieś w cieniu osłaniana przez drzewa, mimo temperatury nawet 30 st. C, może tam wytrzymać nawet cztery tygodnie. W tym czasie do tej wody będą przylatywać dziesiątki ptaków, setki owadów, które będą korzystały z tego dobrodziejstwa. Zwykła kałuża po opadach jest drogocennym rezerwuarem wody (zwłaszcza podczas suszy). Czasem sobie siadam przy kałuży i spotykam wszelakie gatunki, które cieszą się, że ta woda jest. Na tym polega obcowanie z przyrodą – dodaje przyrodnik. – Jeśli sobie przysiądziemy w jakimś miejscu i popatrzymy, jak to wszystko się rusza, gdzie to się przemieszcza, to ptak przeleci, to jakiś trzmiel, motyl, gdzieś „mignie" sarna, wówczas zobaczymy, że w lesie cały czas coś się dzieje. Cały czas jest jakiś ruch i każde stworzenie ma coś do zrobienia.

Zwierzęta i owady tak samo są przystosowane do pór roku jak my. Muszą wychować młode, zgromadzić jedzenie na zimę, a następnie ją przetrwać. W przyrodzie nic nie dzieje się bez przyczyny, aby doświadczyć bogactwa leśnego życia, nie wystarczy jedynie do niego wejść. Nie od razu pojawi się sarna, zając lub dzięcioł. Lasy uczą cierpliwości. Trzeba poświęcić trochę czasu, aby zobaczyć to, co znamy z programów przyrodniczych lub książek. Monika Pastrykiewicz, która zajmuje się także fotografią, przyznaje, że aby zrobić dobre zdjęcie, potrzeba ogromu czasu. Zdarzają się też dni, kiedy bogactwo lasu jest na wyciągnięcie ręki.

- Czasami jadę w teren i nie mam po co otwierać aparatu, bo nic się nie dzieje, ale innego dnia jest tak, że trudno przestać fotografować, choć trzeba wracać do domu – tłumaczy Monika Pastrykiewicz. – Przyroda ma swój rytm. Zachęcam wszystkich do tego, aby odwiedzać lasy oraz by odpowiednio się w nich zachowywać, bez wrzasków, krzyków i przede wszystkim śmiecenia. Jeśli byłaby taka możliwość, warto z takiej wyprawy do lasu zabrać napotkane w nim śmieci, aby przyjemnie było w nim spacerować, odwiedzając kolejny raz to samo miejsce. Życzę też dużo cierpliwości w zwiedzaniu lasów, wtedy zobaczymy wszystko. Od owada, po ptaki i ssaki, wszystko nam się pokaże.

Mateusz Dąbrowski,
fot. Monika Pastrykiewicz

eprasa.pl 222f21c268

Czy powróci dawny blask?

Plaża Jeziora Dużego w Januszkowicach z tzw. kamieniem wymaga rewitalizacji. O oczyszczenie plaży zaapelował zdzieszowicki radny Jędrzej Kopecki w interpelacji złożonej niespełna miesiąc temu.

Uprzątnięcie plaży miałoby polegać na oczyszczeniu jej ze zbędnej roślinności. W dłuższej perspektywie należałoby ująć to miejsce w planach rewitalizacyjnych. Jak zauważa Jędrzej Kopecki, w obecnej chwili stan plaży niczym nie przypomina tego miejsca z czasów jego świetności, czyli lat 80. XX wieku.

„Nasza gmina nie powinna skreślać tego miejsca z mapy miejsc przeznaczonych do wypoczynku, a wręcz przeciwnie, zainwestować w nie z myślą o swoich obecnych i przyszłych mieszkańcach. Sposób rekreacji w tamtym miejscu to temat do odrębnej dyskusji, natomiast pewnym jest, że powinniśmy eksponować drzemiące w nim walory przyrodnicze i turystyczne" – napisał w interpelacji Jędrzej Kopecki.

Radny zaznaczył także, że nadszedł czas, aby doprowadzić to miejsce do użyteczności i zwiększyć ofertę wypoczynkową dla mieszkańców gminy.

Radny Jędrzej Kopecki zaapelował o oczyszczenie i rewitalizację plaży Jeziora Dużego w Januszkowicach.

Burmistrz Zdzieszowic Sybila Zimerman w odpowiedzi skierowanej do radnego na piśmie (z 14 listopada) poinformowała, że przeprowadzono w tej sprawie wizję lokalną, która wykazała, że rosnąca roślinność znajduje się głównie w strefie brzegowej Jeziora Dużego w Januszkowicach, które stanowi własność Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa. Tym samym realizacja tego zadania nie należy do kompetencji zdzieszowickiego urzędu. Sybila Zimerman zapewniła jednak, że „tutejszy urząd wystosuje do KOWR wniosek o usunięcie wnioskowanej roślinności".

Jeśli natomiast chodzi o rewitalizację, to burmistrz Zdzieszowic zaznaczyła, iż w chwili obecnej wyznaczanie terenów w obszarze gminy przeznaczonych do rewitalizacji już się zakończyło. Niewykluczone jednak, że w przyszłości po wystosowaniu wniosku o pozyskanie środków finansowych na przywrócenie funkcji rekreacyjnej dla tego terenu taka rewitalizacja będzie możliwa.

(matt), fot. gmina Zdzieszowice

Będą dotacje na wymianę ogrzewania

Gmina Zdzieszowice udziela dotacji na dofinansowanie kosztów inwestycji związanych ze zmianą systemu ogrzewania na proekologiczne. Chodzi o wymianę istniejącego źródła ciepła (kotłów lub paleniska o niskiej sprawności energetycznej, opalanych paliwem stałym) na ogrzewanie proekologiczne w lokalach lub budynkach mieszkalnych.

W przypadku dużej ilości wniosków o przyznaniu dotacji decydować będzie kolejność zgłoszeń.

Nabór wniosków rozpocznie się 2 stycznia 2024 roku. Należy je składać przed rozpoczęciem realizacji inwestycji. Dofinansowaniu podlegają urządzenia grzewcze zakupione i zamontowane po zawarciu umowy o udzielenie dotacji z gminą Zdzieszowice. Przekazanie dotacji nastąpi po zakończeniu inwestycji i przyjęciu prawidłowego rozliczenia realizacji zadania. Niezbędnym warunkiem do uzyskania dotacji na zmianę systemu ogrzewania jest całkowita likwidacja wszystkich nieekologicznych kotłów lub palenisk opalanych paliwem stałym znajdujących się w lokalu lub budynku mieszkalnym, w którym realizowane jest zadanie. Ważne jest także niekorzystanie w ciągu ostatnich 5 lat z dotacji z budżetu gminy Zdzieszowice na inwestycje związane z modernizacją systemu ogrzewania na nieruchomości objętej wnioskiem, liczonych od końca roku kalendarzowego, w którym otrzymano dotację. Dotacje mogą być udzielane podmiotom niezaliczanym do sektora finansów publicznych: osobom fizycznym, wspólnotom mieszkaniowym, osobom prawnym oraz przedsiębiorcom.

Więcej informacji na stronie internetowej www.gmiznazdzieszowice.pl.

(matt)

Ekologicznie i praktycznie

gmina Zdzieszowice przekazała Zespołowi Szkół im. Jana Pawła II w Zdzieszowicach specjalne kosze na śmieci. Dzięki nim segregacja będzie jeszcze prostsza.

Nowe kosze na odpady zamontowane zostały przez uczniów w tych miejscach szkoły, w których ich zdaniem będą najbardziej użyteczne. Przekazanie koszy było także okazją do przeprowadzenia zajęć na temat gospodarowania odpadami oraz tego, co można zrobić, aby przyczynić się do ochrony naszej planety.

(matt), fot. (ZS Zdzieszowice)

Gmina Zdzieszowice przekazała szkole specjalne kosze na odpady.

Znają swoje prawa

W poniedziałek 20 listopada w Publicznym Przedszkolu nr 6 w Zdzieszowicach obchodzono kolejną rocznicę uchwalenia Konwencji o Prawach Dziecka. Ten ważny dzień był okazją, aby w sposób pozytywny i bliski najmłodszym uświadamiać, czym są prawa dziecka i w jaki sposób dzieci mogą z nich korzystać.

Przedszkolaki ze wszystkich grup wiekowych zostały zaznajomione z prawami dziecka, nauczyły się piosenki związanej z tą tematyką, zapoznały się również ze swoimi obowiązkami, a przede wszystkim wiedzą, do kogo zwrócić się o pomoc w przypadku łamania należnych im praw przez dorosłych lub inne dzieci. Przedszkolaki obejrzały występ przygotowany przez nauczycieli i dzieci. Następnie zostały zaproszone do zabaw i zajęć w każdej z sal.

Przedszkolaki zostały zaznajomione z prawami dziecka i zapoznały się ze swoimi obowiązkami.

Wydarzenie przygotowały Marlena Kąpała i Angela Lucyga. Na koniec wszystkie dzieci otrzymały medale i gratulacje.

(matt), fot. (PP nr 6 Zdzieszowice)

Pływali nocą w szlachetnym celu

Członkowie Klubu Pływackiego Masters Zdzieszowice w piątek 17 listopada zorganizowali Nocne Charytatywne Pływanie. Tym razem zbierali pieniądze na rzecz podopiecznych Stowarzyszenia Osób Niepełnosprawnych w Zdzieszowicach.

Nocne pływanie na rzecz podopiecznych Stowarzyszenia Osób Niepełnosprawnych w Zdzieszowicach miało miejsce 17 listopada.

Wydarzenie rozpoczął i uświetnił występ taneczny pięciu mażoretek z Leśnicy pod opieką trenerki Weroniki Gmyz. Pierwsi do wody weszli podopieczni Stowarzyszenia SON, a następnie pływacy zgromadzeni na basenie. O godzinie 19.00 rozpoczęła się kolejna atrakcja dla gości, czyli wodny aerobik, który poprowadzili Malwina Drescher i Arkadiusz Deierling. W międzyczasie można było skorzystać ze strefy relaksu i masażu, do której zapraszała Sabina Wąsik-Patla.

- Serdecznie gratulujemy wszystkim uczestnikom nocnego pływania – mówił prezes Masters Zdzieszowice Dawid Jajuga. – Dziękujemy za wspaniałą zabawę i wyniki sportowe. Było nam bardzo miło gościć państwa i podziwiać wasze zaangażowanie. Cieszymy się, że pływacie i dzielicie nasz entuzjazm. Zebrane fundusze przekażemy na rzecz podopiecznych Stowarzyszenia Osób Niepełnosprawnych w Zdzieszowicach.

Nocne Charytatywne Pływanie odbyło się m.in. dzięki zaangażowaniu członków klubu Masters Zdzieszowice, ich rodzin i przyjaciół oraz wsparciu wielu sponsorów i fundatorów.

(matt), fot. Masters Zdzieszowice

eprasa.pl 222f21c268

LISTY

Przyrodnik nie zgadza się z radną

W wydaniu „Tygodnika Krapkowickiego” z 14 listopada ukazał się artykuł pod tytułem „Nierzetelna ekspertyza?” dotyczący stanu drzew przy ulicy Chrobrego w Zdzieszowicach. Po jego publikacji napisał do nas prezes Fundacji Siedlisko Silesia Marek Zarankiewicz, który nie zgadza się z opinią radnej Brygidy Labisz oraz zdaniem mieszkańców Zdzieszowic, według których ekspertyza drzew przy ulicy Chrobrego jest nierzetelna. Poniżej publikujemy opinię Fundacji Siedlisko Silesia na ten temat.

Zmiany klimatu powodują coraz częstsze silne porywy wiatru, grad i burze. Zjawiska takie nawiedziły Śląsk Opolski, powodując liczne straty w infrastrukturze drogowej, budowlanej i przyrodniczej. Efektem tych zmian jest duży nacisk na bezpieczeństwo i systemy zabezpieczeń polegających na licznych alertach, które otrzymujemy na nasze telefony.

Czy możemy poprawić bezpieczeństwo przy drogach, nie niszcząc ważnej dla mieszkańców infrastruktury zielonej? Możemy, tylko musimy drzewa badać i często kontrolować.

W Zdzieszowicach w 2019 roku na zlecenie Fundacji Siedlisko Silesia, w ramach Kampanii Na Rzecz Sędziwych Drzew w Polsce „Zdrap Pomarańczowy Znak”, została zlecona profesjonalna ocena drzew rosnących na ul. Chrobrego. Badania sfinansowane zostały przez zbiórkę pieniędzy na portalu społecznościowym Polak Potrafi. Powstała ekspertyza zawiera informacje o stanie fitosanitarnym drzew oraz zalecenia, które należy wykonać, żeby to bezpieczeństwo poprawić. Wyniki zostały przedłożone gminie Zdzieszowice i właścicielowi drogi, Powiatowi Krapkowickiemu.

21 maja 2022 roku przy huraganowej pogodzie przewróciło się drzewo i zdemolowało linię wysokiego napięcia, niszcząc kolejno słupy, które spadły na pobliski ogród oraz bar u Leona. W „Tygodniku Krapkowickim” na pierwszej stronie czytamy – „Uwięzieni w barze” – wypowiada się Brygida Labisz. Po przeczytaniu artykułu rzeczywiście można pomyśleć, że drzewa są niebezpieczne i trzeba je wszystkie usunąć.

Analizując ekspertyzę i konkretny przypadek drzewo nr 12 (lipa przy wyjeździe z Biedronki). Z raportu ekspertyzy wynika cyt.: „Badania podstawowe wykazały – z uwagi na obecność grzybów przy nasadzie pnia, rekomendowane jest wykonanie testu obciążeniowego”. Z raportu wynika, że drzewo nie osiągnęło współczynnika stabilności w gruncie, który wyniósł 1,2 - zalecenia - redukcja korony i utrzymanie zwartej formy.

Wobec powyższych faktów - zadajmy sobie pytanie, na czym polega bezpieczeństwo w przestrzeni publicznej. Społeczeństwo wydaje ciężkie pieniądze na badania, które mają wykluczyć obawy wobec pomawianych o niebezpieczeństwo drzew, powstaje raport z oceny badań, a właściciel drogi przez 4 lata nie wykonał żadnego zalecenia. Przewracają się drzewa i wszyscy krzyczą, że pomimo badań drzewa są niebezpieczne – i tu powstaje kolejne pytanie, dlaczego dokonuje się tak wielkich zaniedbań kosztem mieszkańców?

Drzew nie bada się dla badania - badania mają wykluczyć drzewa, do których mamy wątpliwości. Nie można skazywać drzew na wycinanie tylko dlatego, że komuś się wydaje, że są niebezpieczne. Drzewa są bardzo ważne dla naszego zdrowia i powinno ich być w naszej przestrzeni jak najwięcej. Warunkiem koniecznym jest zajmowanie się nimi profesjonalnie oraz wykonywać należy zabiegi rekomendowane w zaleceniach.

Czy jak idziemy do lekarza to receptę po wyjściu wrzucamy do śmieci? Ekstremalne zjawiska pogodowe są rzadkie, ale występują - zrzucają dachy, przewracają samochody, niszczą infrastrukturę. Nikt jednak nie usuwa domów, nie niszczy samochodów, bo są niebezpieczne - tylko uznajemy ten poziom ryzyka za akceptowalny.

Z drzewami jest trochę inaczej - choć dotyczy to tego samego - akceptowalnego poziomu ryzyka. W dzisiejszych czasach drzew w miastach nie traktuje się poważnie, choć spełniają ważne funkcje ekosystemowe - klimatyzują nam powietrze, produkują tlen, dają cień, obniżają temperaturę, gromadzą wodę, zatrzymują erozję, dają schronienie zwierzętom i wiele innych.

Prostując wypowiedź radnej Labisz zamieszczoną w „Tygodniku Krapkowickim” 14 listopada 2023 z ostatniej sesji Rady Miasta w Zdzieszowicach, w którym to Pani Radna Brygida Labisz twierdzi, że wykonana ekspertyza nie jest rzetelna. Fundacja Siedlisko Silesia docenia interpelacją Pani Radnej, bo to jest troska o bezpieczeństwo naszych mieszkańców oraz naszej historycznej zabytkowej alei. Niemniej jednak zadajemy sobie pytanie. Czy Pani radna zapoznała się ze wskazaną przez siebie ekspertyzą? Czy poprosiła o nią fundację? Czy jest w posiadaniu ekspertyzy z Katowic, którą wspomina i dlaczego nie została ona przedłożona na sesji Rady Miejskiej? Wydaje nam się, że w tym osądzie jest zbyt wiele niewiadomych (…). Nasuwa się również pytanie, dlaczego Pani Radna nie wie, że dokumentacja znajduje się w gminie i powiecie. Dlaczego przygotowując taki materiał, na sesję nie została zaproszona fundacja, której stawia się zarzuty nieprawidłowo wykonanej ekspertyzy?

Te pytania i wiele innych nieprawdziwych zdań, które od wielu lat wypowiada Radna Brygida Labisz, sprawia, że część mieszkańców może mieć wątpliwości co do stanu drzew w naszym mieście.

Nie jesteśmy w stanie skonstruować dobrych wniosków, nie stwarzając warunków do ich powstania. Cały czas będziemy powtarzać jak „mantrę”, jeśli nie będzie dialogu pomiędzy mieszkańcami a władzą - funkcjonowanie społeczeństwa jest z definicji skazane na porażkę.

Przypominamy również, że drzewa na ul. Chrobrego stanowią o naszej historii i są naszym przyrodniczym dziedzictwem. Drodzy mieszkańcy, czytelnicy, spójrzcie, ile drzew zniknęło z naszej przestrzeni, w której żyjemy. Nie możemy tak lekkomyślnie wycinać drzew. Ratujcie i dbajcie o drzewa, które posadzili wasi ojcowie.

Marek Zarankiewicz z Fundacji Siedlisko Silesia

Nasi najmłodsi milusińscy - nasi przyszli Czytelnicy

Dagmara Ziegler
z Twardawy
ur. 23 XI 2023 r.
córka Angeliki i Marcina
3520 g, 57 cm

Borys Gonsior
z Opola
ur. 23 XI 2023 r.
syn Marzeny i Dariusza
3385 g, 53 cm

Mikołaj Wyrwoł
z Zabierzowa
ur. 22 XI 2023 r.
syn Nikoli i Artura
2420 g, 52 cm

Marcel Szimski
z Żywocic
ur. 22 XI 2023 r.
syn Patrycji i Marka
3520 g, 54 cm

DZIDZIUŚ MIESIĄCA TYGODNIKA Krapkowickiego

.....
Imię i nazwisko dziecka

Kupon za 3pkt.

.....
Imię, nazwisko i nr telefonu głosującego

Nie ma obowiązku podawania danych osobowych głosującego, tylko oryginalne kupony będą brane pod uwagę.

eprasa.pl 222f21c268

POZNAJMY NASZE DZIEJE

Poczet władców Krapkowic Część III

Do 1532 roku zdecydowana większość naszego terenu znajdowała się pod władzą różnych linii książąt opolskich z dynastii Piastów. Przyjrzyjmy się siedmiu pokoleniom rodu, który w największym stopniu wpłynął na początki dziejów siedziby władz naszego powiatu.

Bolko IV

Kiedy w 1382 roku zmarł Bolko III, jego syn Bolko IV był jednym z pięciu żyjących Piastów opolskich, którzy mieli mniejsze lub większe prawo tytułowania się panami Krapkowic. Co prawda rok później brat zmarłego książę Władysław Opolczyk pozostawił bezpośrednią władzę w Krapkowicach bratankom, jednak przez kolejne 18 lat pozostawali oni w cieniu stryja, który jako polityk formatu europejskiego był ich faktycznym opiekunem. Kiedy 18 maja 1401 roku Opolczyk zmarł, przy życiu pozostała już tylko trójka synów Bolka III. Znów rolę faktycznego opiekuna przejął najstarszy z braci, biskup Jan Kropidło. Mimo że ci byli już dorosłymi mężczyznami, przez kolejne 20 lat stanowili tło dla Jana, który był twarzą ziem księstwa opolskiego. Faktyczna władza wewnątrz księstw przypadała jednak młodszym Piastom.

W 1391 roku Jan Kropidło i Bolko IV jeszcze wspólnie wydali dokument, który zwalniał Krapkowice z obowiązku poręczania książęcych długów. W kolejnych dokumentach dotyczących Krapkowic biskup już się nie pojawia. W połowie lat dziewięćdziesiątych Bolko nawiązał dobre stosunki z dworem królestwa polskiego. W latach 1396-1401 jego nieformalnym zadaniem było pilnowanie starego księcia Opolczyka, żeby ten po raz kolejny nie wpadł na pomysł wywołania wojny z Polską. W kolejnych latach często gościł także na Wawelu.

Relacje popsuły się nieco w późniejszym okresie. Bolko wraz z Bernardem chcieli odzyskać pieniądze utracone w sporze z biskupem wrocławskim i napadali na kupców wrocławskich wiozących towary z Polski na Śląsk. Szczególny kryzys nastąpił w 1410 roku, kiedy margrabia pogranicznego Lelowa nie ruszył pod Grunwald, mając bronić miasta przed możliwym napadem Bolka i Bernarda. Do konfliktu zbrojnego jednak nie doszło.

Mimo że sami uprawiali państwowe zbójnictwo, książęta opolscy surowo rozprawiali się z prowadzącymi działalność tego typu. Wiosną 1416 roku bracia wezwali krapkowiczan do obrony przed plądrującymi okolicę rabusiami. Mieszczanie wypożyczyli konia od wójta Temchyna i dogonili czterech zbójców w gospodzie w Dobrej. Przestępców powieszono prawdopodobnie w miejscu dzisiejszej wieży ciśnień. Bolko i Bernard polecili radnym z Opola i Strzelec rozstrzygnąć spór o podział zdobyczy. Po zrabowane dobra mieli się zgłosić prawowici właściciele, a gdyby ci się nie znaleźli, to dwie trzecie miały przypaść wójtowi, a jedna trzecia miastu. W tym samym roku obaj książęta zatwierdzili jeszcze fundację szpitala w Krapkowicach, dokonaną przez Piotra Temchyna.

W latach dwudziestych XVI wieku Bolko musiał zmierzyć się z nowym zagrożeniem zza południowej granicy. Książę próbował lawirować w trakcie wojen pomiędzy Zygmuntem Luksemburskim a husytami. Najpierw w 1421 roku przyrzekł pomoc królowi Zygmuntowi, jednak dwa lata później zawarł cichy układ z husytami, mając nadzieję na uniknięcie walk. Nie do końca się udało, gdyż wojska husyckie splądrowały część jego posiadłości w 1428 roku. Jeden z ich oddziałów miał wtedy przejść ze Strzelec przez Krapkowice i Strzeleczki w kierunku Nysy.

Żoną Bolka IV była Małgorzata. Najczęściej określana jest jako hrabina z Gorycji, pojawiają się jednak również teorie, że była córką księcia opawskiego z dynastii Przemyślidów. Razem doczekali się licznego potomstwa. Ich najstarszym synem był urodzony około 1400 roku Bolko V. Około 1412 roku urodziła się ich córka Małgorzata. Między 1410 a 1413 rokiem przyszedł na świat Jan I, około 1420 roku – Henryk, a pomiędzy 1422 a 1424 rokiem – Mikołaj I. Swoich rodziców nie przeżył Henryk, który zmarł 8 kwietnia 1436 roku. Bolko IV zmarł 6 maja 1437 roku, a jego żona dokładnie siedem miesięcy później.

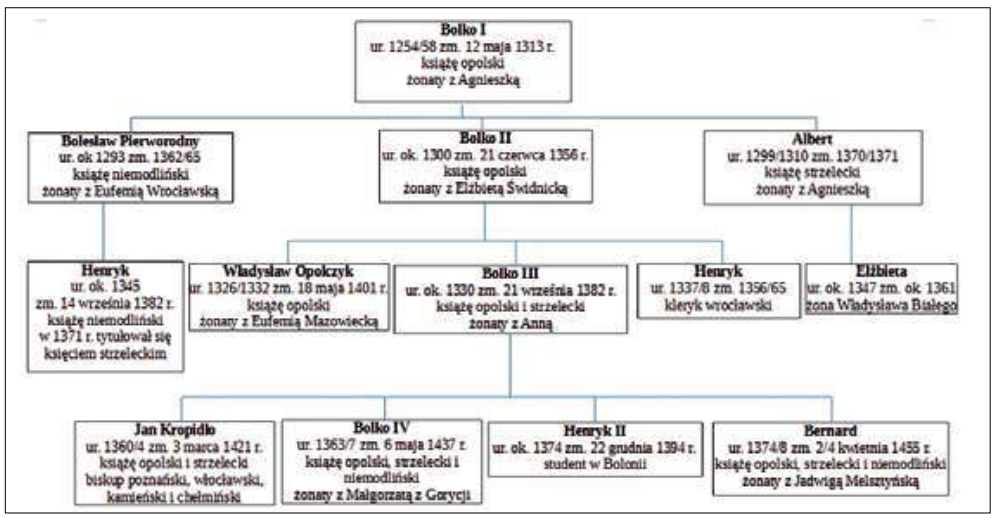

Uproszczone drzewo genealogiczne Piastów opolskich w XIV i XV wieku.

Bernard

Książę Bernard to niezwykle ciekawa postać, choć nieco przyćmiona przez jednego ze swoich bratanków. Jego sylwetkę przedstawiliśmy już czytelnikom „Tygodnika Krapkowickiego" przy okazji dwóch artykułów dotyczących udziału rycerzy z naszych ziem w wojnie głodowej opublikowanych na przełomie sierpnia i września. Jego polityczny życiorys w wielu punktach przypomina życie Bolka IV. Wspólnie władali Krapkowicami, występując razem na najważniejszych dokumentach z początku XV wieku. Główną różnicą wydaje się być zachowanie przez Bernarda do końca życia dobrych relacji z Polską. Decydujący wpływ miała tutaj zapewne postać jego żony Jadwigi, córki jednego z najważniejszych polskich urzędników, starosty krakowskiego Spytka Melsztyńskiego. Najpewniej w 1410 roku werbował na Śląsku rycerzy, którzy wzięli udział w bitwie pod Grunwaldem po stronie Polski. W 1414 roku sam na czele 200 rycerzy ruszył, by walczyć u boku Władysława Jagiełły.

Kazimierz Jagiellończyk w latach 1438-1439 przez krótki czas był seniorem władców Krapkowic.

Do krótkiego kryzysu doszło w 1423 roku. Przystąpił wówczas wraz z bratem do układu pomiędzy Zygmuntem Luksemburskim, zakonem krzyżackim, sześcioma miastami łużyckimi i częścią książąt śląskich. Tajne porozumienie przewidywało podział Królestwa Polskiego między uczestników, a Piastom opolskim miała przypaść Ziemia Sieradzka oraz część Wielkopolski. Jego postanowień jednak nigdy nie zrealizowano, a Bernard dalej pielęgnował dobre relacje z Jagiełłą. Wkrótce był gościem na chrzcinach jego syna Władysława, który przeszedł później do historii jako Władysław III Warneńczyk.

W kolejnych latach Bernard uczestniczył w układach przeciwko husytom, jego ziemie także ucierpiały w trakcie walk. W ciągu lat mocno rozbudował swoje posiadłości. Do Niemodlina i Strzelec (wraz z Leśnicą i połową Krapkowic) po śmierci Opolczyka otrzymał połowę Opola i część Ziemi Opolskiej. Po ślubie otrzymał Olesno, Gorzów Śląski i Lubliniec, a w 1434 roku dokupił Byczynę i Kluczbork. Do ciekawej sytuacji doszło w 1438 roku, kiedy Bernard wraz z bratankami złożył hołd Kazimierzowi Jagiellończykowi, księciu litewskiemu i kandydatowi na króla Czech. Już rok później stało się jasne, że tytuł króla Czech przypadnie Albrechtowi von Habsburgowi, Piastowie opolscy wycofali więc swoje poparcie i podporządkowali się Albrechtowi. Przez jakiś czas panowie Krapkowic byli jednak formalnie lennikami władcy z dynastii Jagiellonów. Nie możemy jednak w żaden sposób przyjmować, że Krapkowice znajdowały się pod władzą litewską – dla wszystkich jasne było, że Bernard i jego bratankowie złożyli mu hołd jako królowi Czech, a nie jako wielkiemu księciu litewskiemu.

Jadwiga Melsztyńska zmarła 23 października 1424 roku. Bernard doczekał się z nią dwóch córek – Jadwigi i Anny. Imiona to jednak jedyna informacja, jaką o nich posiadamy. Możemy z dużą dozą prawdopodobieństwa przyjąć, że obie zmarły w dzieciństwie. Z biegiem lat stawało się jasne, że książę nie doczeka się dziedzica, sprawy spadkowe uregulował więc przed śmiercią. W 1449 roku przekazał swoją część Opola, Kluczbork i Byczynę bratankowi Mikołajowi I. Drugi z bratanków, Bolesław V, otrzymał w 1450 roku Niemodlin, a w kolejnych latach Strzelce, Sławięcice, Leśnicę, Lubliniec i połowę Krapkowic. Sam Bernard zatrzymał sobie Olesno, gdzie przebywał do swojej śmierci 2 lub 4 kwietnia 1455 roku.

Ciąg dalszy w jednym z kolejnych wydań „Tygodnika Krapkowickiego".

Łukasz Malkusz

eprasa.pl 222f21c268

Ciepła i energooszczędna zima

Oszczędzanie energii zimą jest nie tylko ekonomiczne, ale również istotne dla ochrony środowiska. Zimowe miesiące niosą ze sobą wyższe koszty energii z powodu konieczności ogrzewania pomieszczeń, podgrzewania wody i intensywniejszego korzystania z elektroniki. Aby zrozumieć, dlaczego zużycie energii zimą jest wyższe, warto przyjrzeć się głównym czynnikom wpływającym na ten wzrost.

Opłaty za ogrzewanie pomieszczeń stanowią znaczną część rachunków za energię zimą.

Pierwszym kluczowym elementem jest ogrzewanie. Opłaty za ogrzewanie pomieszczeń stanowią znaczną część rachunków za energię zimą. Konieczność utrzymania odpowiedniej temperatury w domu, szczególnie w mroźne dni, skutkuje intensywnym użyciem systemów grzewczych. Dodatkowo walka z utratą ciepła poprzez izolację ścian, wymianę okien na bardziej energooszczędne oraz poprawę izolacji dachu stają się niezbędne, aby zminimalizować straty ciepła. Ważne jest dokładne sprawdzenie stanu izolacji w domu. Inwestycja w ocieplenie ścian oraz wymiana okien na energooszczędne są skutecznymi środkami przeciwdziałania temu problemowi. Dodatkowo poprawa izolacji dachu odgrywa istotną rolę w redukcji strat ciepła. Regularna konserwacja istniejącej izolacji, w tym naprawa ewentualnych uszkodzeń, jest równie ważna, aby zachować jej skuteczność. Efektywna izolacja przekłada się na mniejsze zużycie energii potrzebnej do ogrzewania domu, co z kolei prowadzi do niższych rachunków za energię. Redukcja zużycia energii ma również pozytywny wpływ na środowisko, przyczyniając się do zmniejszenia emisji gazów cieplarnianych. W rezultacie efektywna izolacja termiczna to nie tylko kwestia oszczędności finansowej, ale również istotny wkład w ochronę środowiska. Dbałość o izolację stanowi zatem istotny krok w kierunku zrównoważonego i efektywnego korzystania z zasobów energetycznych. Oszczędzanie energii oraz dbałość o izolację stają się nieodzownymi elementami odpowiedzialnego podejścia do użytkowania energii w okresie zimowym, przynosząc korzyści zarówno dla budżetu domowego, jak i dla planety.

Równie ważna jest regularna konserwacja systemów grzewczych, takich jak kotły, piece czy pompy ciepła. Stanowi bowiem istotny element utrzymania ich efektywności. Zapewnienie czystości filtrów i właściwe funkcjonowanie urządzeń przekłada się na zredukowanie zużycia energii, co w konsekwencji skutkuje obniżeniem rachunków. Dlatego regularne przeglądy, czyszczenie oraz ewentualne naprawy są kluczowe dla utrzymania optymalnej wydajności systemów grzewczych. Prawidłowo funkcjonujące urządzenia nie tylko pomagają w utrzymaniu komfortu cieplnego w domu, ale także wspierają długofalową efektywność energetyczną.

Wraz z obniżeniem temperatury na zewnątrz rośnie zapotrzebowanie na cieplejszą wodę do użytku domowego. Podgrzewanie wody stanowi zatem znaczny udział w zimowym rachunku za energię. Oszczędzanie energii w tym obszarze można osiągnąć poprzez dostosowanie ustawień temperatury podgrzewacza do około 49 stopni Celsjusza, co nie tylko przyczyni się do redukcji zużycia energii, ale także zminimalizuje ryzyko oparzeń.

Intensywne korzystanie z elektroniki, takiej jak oświetlenie, grzejniki czy komputery, również przyczynia się do wzrostu zużycia energii zimą. Długie i ciemne wieczory skłaniają do częstszego korzystania ze sztucznego oświetlenia, co może prowadzić do wzrostu rachunków za energię. Aby zminimalizować ten wpływ, warto korzystać z naturalnego światła dziennego, otwierając zasłony i rolety w ciągu dnia.

Ostatecznie oszczędzanie energii zimą wymaga świadomego podejścia do codziennych nawyków oraz inwestycji w energooszczędne technologie i rozwiązania. Działania podejmowane na poziomie indywidualnym mają istotny wpływ na globalne wyzwania związane z zasobami energetycznymi, przyczyniając się do zrównoważonego rozwoju i ochrony środowiska naturalnego. Oszczędzając energię, nie tylko dbamy o swój budżet, ale także wspieramy ideę zrównoważonego życia i przyszłości naszej planety.

Ważne jest dokładne sprawdzenie stanu izolacji w domu.

(ap), fot. kaloryfer - bizblog.spidersweb.pl, izolacja - caparol.pl

eprasa.pl 222f21c268

Postscriptum Michała Mandoli

FELIETON

Pocztówka z Cejlonu, cz. III

Kończymy naszą podróż po tropikalnym Cejlonie. Było już wiele informacji na temat kultury, fauny, flory, a dziś chciałbym się podzielić kilkoma wspomnieniami z miejsc turystycznych, które warto odwiedzić. A takich w królestwie herbaty nie brakuje.

Biura podróży, większe i mniejsze, oferują fantastyczne wyprawy po wyspie. Za względnie niewielkie pieniądze można przejechać kilkaset kilometrów nawet w jeden dzień, podziwiając największe perełki architektoniczne wyspy oraz to co dała matka natura. Ale o tym już było.

Wracając do zorganizowanych wycieczek, zasadniczym ich problemem są ograniczenia językowe. Trudno (póki co) znaleźć na wyspie polskojęzycznego przewodnika, który ładowałby wyłącznie Polaków do busa i bawił swoim gawędziarstwem na słowiańską modłę. Zatem w grę wchodzi angielski, niemiecki, hiszpański – takie międzynarodowe standardy. Najłatwiej oczywiście o anglojęzycznego przewodnika. Istnieje też możliwość zorganizowania sobie wycieczki na własną rękę, trzeba jednak pamiętać o tym, że wyspa jest olbrzymia, a odległości między atrakcjami turystycznymi są duże. Dobrze jest zatem mieć jednego przewoźnika, który dowiezie nas bezpośrednio z punktu a do punktu b.

Gdzie warto zajrzeć? Na pewno do słynnego sierocińca słoni, o którym wspomniałem już tydzień temu. Nie ma sensu się powtarzać, ale jest to miejsce godne uwagi. Mimo iż zwierzęta nie mają tam pełnych swobód, to gorąco polecam sierociniec każdemu.

Kolejnym obowiązkowym punktem na mapie Sri Lanki jest miejscowość Kandy w centralnej części wyspy. To właśnie tam znajduje się jedna z najważniejszych dla wyznawców buddyzmu Świątynia Zęba, w której (jak nazwa wskazuje) przechowuje się ząb Buddy. W tym miejscu sacrum emanuje dosłownie z każdej strony. Przed wejściem do kompleksu świątynnego należy zdjąć buty i poruszać się zgodnie z regulaminem. Centralne, najświętsze miejsce jest tak ważne, że pilnowane jest przez żandarmerię. Zasady zabraniają fotografowania siebie na tle centralnej części Świątyni Zęba. Gdyby ktoś z ochrony zauważył taką sytuację, mógłby ukarać turystę, a także przewodnika, który go tam wpuścił. A sankcje są poważne.

Jednym z największych cudów Sir Lanki jest Lwia Skała Sigirija, którą każdego roku odwiedza milion turystów z całego świata. Jest to twierdza ułożona na niewielkim płaskowyżu górującym nad względnie płaską okolicą. Wzniesienie uznawane jest za dzieło boskie i faktycznie imponuje zarówno z bliska, jak i z daleka. Konstrukcja od 1982 roku jest wpisana na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO.

Będąc na Cejlonie, obowiązkowo trzeba zajrzeć na plantację herbaty. Jest ich sporo i każda wyróżnia się unikalnym położeniem. Warto odwiedzić takie miejsce z przewodnikiem, który opowie, jak należy prawidłowo hodować krzewy herbaciane, zbierać liście, a następnie suszyć, mielić, pakować, przechowywać itd. Wizyty na plantacjach często połączone są z degustacją, a przy okazji można nabyć pudełko dobrego Earl Greya i zabrać jako pamiątkę dla bliskich.

Na wyspie są też piękne miasta: stolica Colombo, Galle, Moratuwa i inne, które warto odwiedzić. A w nich panuje wspaniały, wielkomiejski klimat rodem z Indii. Przy okazji można zajrzeć do imponujących świątyń buddyjskich. A tych nie brakuje. Warto wejść (często za darmo) do tych sakralnych miejsc, zachwycić się orientalistyką i duchowością dalekiego wschodu.

O Sri Lance można opowiadać godzinami - o jej burzliwej historii, językach, kulturze, ustroju, nacjach i kuchni. Ta fenomenalna różnorodność jest wizytówką Cejlonu. Podróż na Daleki Wschód uczy jednego - że egzotycznych destynacji nie należy się bać. Nawet jeżeli nad nami stoją dziesiątki żołnierzy z karabinami w ręku, to są tam przecież dla turystycznego bezpieczeństwa.

Największym atutem turystycznym Sri Lanki są ceny. Za względnie nieduże pieniądze można poczuć niezwykłą magię orientu, która na pewno ciekawsza jest od telewizyjnej magii świąt Bożego Narodzenia. A może nawet i tańsza.

Konsultacje w sprawie strategii

Mieszkańcy Aglomeracji Opolskiej są zaproszeni do zapoznania się ze Strategią Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych Aglomeracji Opolskiej 2021+ wraz z Prognozą oddziaływania na środowisko oraz przekazania swoich spostrzeżeń i opinii w wyznaczonym terminie konsultacji, które potrwają do 8 grudnia. Celem konsultacji jest poznanie opinii oraz zebranie uwag i propozycji zmian w zakresie zapisów tej strategii.

Aglomerację Opolską tworzy 21 gmin położonych w centralnej części województwa opolskiego.

Aglomerację Opolską tworzy 21 gmin położonych w centralnej części województwa opolskiego. Są to: stolica województwa – miasto Opole, 8 gmin miejsko-wiejskich: Gogolin, Krapkowice, Lewin Brzeski, Niemodlin, Ozimek, Prószków, Tułowice, Zdzieszowice oraz 12 gmin wiejskich: Chrząstowice, Dąbrowa, Dobrzeń Wielki, Izbicko, Komprachcice, Łubniany, Murów, Popielów, Strzeleczki, Tarnów Opolski, Turawa, Walce. Partnerem w strukturach formalnych Stowarzyszenia Aglomeracja Opolska jest również Powiat Krapkowicki i Powiat Opolski.

Wspólnie z gminami i powiatami współtworzącymi Aglomerację Opolską opracowany został projekt Strategii Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych Aglomeracji Opolskiej 2021+ wraz z Prognozą oddziaływania na środowisko. W dokumencie zawarta została diagnoza obszaru Aglomeracji Opolskiej, a na jej podstawie zostały określone cele rozwojowe, kierunki działań i lista projektów zintegrowanych. Przygotowanie i przyjęcie tejże strategii jest szansą na realizację projektów, które odpowiadają na potrzeby i problemy Aglomeracji Opolskiej. Dzięki niej gminy i powiaty tworzące Aglomerację Opolską, a także organizacje pozarządowe będą mogły pozyskać środki unijne na budowę ważnej infrastruktury, ale również na projekty edukacyjne i społeczne. W programie Fundusze Europejskie dla Opolskiego 2021-2027 dla Aglomeracji Opolskiej została przewidziana kwota z Unii Europejskiej w wysokości blisko 89 mln euro.

Swoją opinię na temat Strategii Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych Aglomeracji Opolskiej 2021+ wraz z Prognozą oddziaływania na środowisko można wyrazić za pomocą formularza, który znajduje się w załączniku na stronie www.aglomeracjaopolska.pl.

Otwarte spotkania konsultacyjne odbędą się 21 listopada o godzinie 10.00 i 16:00 w Biurze Stowarzyszenia Aglomeracja Opolska na Placu Wolności 6 w Opolu (I piętro, wejście od strony parkingu).

Więcej informacji można znaleźć na stronie stowarzyszenia www.aglomeracjaopolska.pl oraz na Facebooku.

(matt), fot. aglomeracja-opolska.pl

Sokół czeka na mieszkanie

W Opolu powstanie nowy dom dla niezwykłego lokatora - sokoła wędrownego. Skrzydlaty drapieżnik zamieszka w jednej z wież opolskiej katedry.

W jednej z wież katedry opolskiej zamieszka sokół wędrowny.

„M1" dla sokoła będzie miało powierzchnię metra kwadratowego i zostanie zbudowane przez fundację Siedlisko Silesia. Być może wiosną doczekamy się już młodych. „Sokole oczy Opola" to oficjalna nazwa tego projektu. Pomieszczenie dla ptaków jest już prawie całkowicie gotowe. Z zewnątrz widać jedynie niewielki otwór, przez który sokoły będą mogły wchodzić do środka. W planach jest także montaż monitoringu. Dzięki niemu możliwe będzie podglądanie ptasich lokatorów. Fundacja Siedlisko Silesia już nie może doczekać się pierwszego lęgu sokołów wędrownych w Opolu. Drewniane pomieszczenie służyć zatem będzie przede wszystkim do rozrodu młodych.

Z racji na bezpieczeństwo tych zwierząt w tajemnicy utrzymywana jest lokalizacja jedynego jak dotąd stanowiska lęgowego sokoła wędrownego w naszym województwie. To na wieży katedralnej będzie drugim takim miejscem. Sokoły wielokrotnie można było już wcześniej zaobserwować przy opolskiej katedrze. Najczęściej jednak jedynie obok niej przelatywały. Teraz jedna z wież świątyni stanie się dla nich domem.

(matt), fot. fundacja Siedlisko Silesia

eprasa.pl 222f21c268

ZAMÓWIENIE OGŁOSZENIA DROBNEGO JESZCZE NIGDY NIE BYŁO TAK ŁATWE I PROSTE!

TYGODNIK Krapkowicki

Zamów OGŁOSZENIE w 3 krokach:

1. wejdź na stronę www.tygodnik-krapkowicki.pl
2. wybierz opcję OGŁOSZENIA z list wyboru/formularza
3. dokonaj opłaty

LUB nadaj/zamów OGŁOSZENIE DROBNE mailowo: marketing@tygodnik-krapkowicki.info

Moldom USŁUGI BUDOWLANE
www.moldom.pl
USŁUGI BUDOWLANE
Muc Marcin tel. 601 424 051
Kosorowice ul. Borowa 18

Kiosk Numerek
- Lotto, Ksero
- Naprawa obuwia
- Dorabianie kluczy
- Punkt pralni chemicznej
Rynek 21, Krapkowice tel. 504 120 772

OPTYKAn SROKA
FIRMA RODZINNA od 1990 roku
KRAPKOWICE ul. Opolska 4 (DWORZEC PKS) tel. 77 466 53 59, 532 531 902
KRAPKOWICE ul. Damrota 4 (OTMĘT) tel. 532 998 102
ZDZIESZOWIECE ul. Chrobrego 3 (koło PEPCO) tel. 880 33 11 13
OKULISTA • OPTOMETRYSTA
BADANIE WZROKU 5 DNI W TYGODNIU

INVESTDOM® nieruchomości
Zaufaj profesjonalistom!
Krapkowice, ul. Opolska 3
tel.77 466 50 38, 666 857 858
INWESTYCJE DEWELOPERSKIE

• **ODRZAŃSKIE TARASY** Komfortowe Apartamenty z widokiem na Odrę Mieszkania od 59 m² do 78 m², miejsca postojowe w garażu podziemnym, komórki lokatorskie! Budynki trzypiętrowe z windami. BUDOWA ZAKOŃCZONA! KUP I ODBIERZ KLUCZE DO SWOJEGO NOWEGO MIESZKANIA! więcej informacji na www.odrzanskietarasy.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858, 666 312 818.

• **APARTAMENTY NA ZUCHÓW** w Zdzieszowicach Atrakcyjne mieszkania z ogródkami, o powierzchni od 61 m² do 73 m². Budowa w trakcie realizacji, zakończenie II kwartał 2024r. Więcej informacji na www.nazuchow.investdom.pl tel. 77 466 50 38, 666 857 858, 666 312 818.

• **OSIEDLE DĘBOWE**-ZABUDOWA SZEREGOWA III ETAP w Gogolinie, domy w zabudowie szeregowej o powierzchni 136.88 m², działki od 3 do 5 arów, stan deweloperski. Więcej informacji na www.osiedledebowe.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858, 666 312 818.

WYNAJEM MIESZKANIA:

• **Krapkowice-Otmęt,** 59 m², 3pkł, IV piętro, balkon, 1.700 zł + czynsz + media, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15241)

• **Krapkowice-Otmęt,** 66 m², 3pkł, I piętro, balkon, klimatyzacja, 2.300 zł + media, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15195)

MIESZKANIA

• **Krapkowice, 37 m²,** kawalerka, II piętro, piwnica, 140 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (15282)

• **Krapkowice, 44 m²,** 2pkł, III piętro, balkon, piwnica 215 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15281)

• **Krapkowice, 56 m²,** 3pkł, parter, piwnica, 240 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (15215)

• **Rogów Opolski, 65 m²,** 3pkł, parter, taras, piwnica, 240 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15197)

• **Krapkowice, 54 m²,** 3pkł, IV piętro, balkon, piwnica 265 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14898)

• **Dobra, 140 m²,** 3pkł, połowa domu, miejsca postojowe, ogródek, 459 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14970)

• **Krapkowice - GREEN HOUSE,** 87 m², 3pkł, II piętro, dwa balkony, winda, wysoki standard, 575 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15166)

DOMY

• **Kujawy, dom** wolno stojący, 150 m², działka 13 a, generalny remont, 169 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15119)

• **Moszna, jednorodzinny,** 120 m², działka 9 a, do remontu, 269 000zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (15198)

• **Krapkowice, wielorodzinny,** 3 niezależne mieszkania, 275 m², działka 5 a, 519 000zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (13004)

• **Gogolin-Osiedle Dębowe,** szeregówka, 136,88 m²,działka 3 a, stan deweloperski, 620 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858

• **Krapkowice - Otmęt,** dom wolno stojący, 138 m², działka 13 a, stan b.dobry, 729 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (13986)

• **Kórnica, jednorodzinny,** 220m², działka 22,35 a, podwyższony standard, pomieszczenia dodatkowe, altana grillowa, 789000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 66 857 858 (15091)

• **Żyrowa, granica** parku krajobrazowego Góry Św. Anny, jednorodzinny, 3 kondygnacje, w całości podpiwniczony, 8 pk3ł, 300 m², garaż dwustanowiskowy, wiata, chata grillowa, zagospodarowana działka 24a, stan bardzo dobry, 1 220 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (13723)

DZIAŁKI

• **Rozwadza, budowlana,** 8 a, media blisko granicy, możliwość powiększenia areału, 72 180 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15114)

• **Gogolin, budowlana,** 10 a, media w granicy, 110 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14946)

• **Dobieszowice, budowlana,** 25 a, media w granicy, 120 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (12887)

• **Odrowąż, budowlana,** 11,51 a, media w granicy, 189 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (14921)

• **Steblów, budowlana,** 7,32 a, media w granicy, możliwość powiększenia areału, 131 760 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (15067)

• **Gogolin, budowlana,** 11 a, media w granicy, 249 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 857 858 (14601)

• **Pietna, budowlano-usługowa,** 1,02 ha, media w granicy, 600 000 zł, więcej na www.investdom.pl, tel. 77 466 50 38, 666 312 818 (14955)

TomiMarkt
Oferta ważna 28/11-04/12
CENA W OFERCIE OBOWIĄZUJE WE WSZYSTKICH PLACÓWKACH TOMIMARKT
NOGA Z KACZKI OFERTA WAŻNA: 01.12-02.12 27,99 kg 34,99
POLSKA/WŁOCHY BROKUŁ OFERTA WAŻNA: 01.12-07.12 5,99 szt 7,49
AGAT KAPUSTA KISZONA 1000g OFERTA WAŻNA: 24.11-30.11 4,49 op 5,49
KNOPPERS WAFELKI 25g 8+1 GRATIS NOWOŚĆ 8,99 op 39,96 zł/kg
PRYMAT PRZYPRAWA 20-30g wybrane rodzaje 1,19 szt 1,79 39,67-59,50 zł/kg
DALLMAYR KAWA D'ORO CREMA 1kg wybrane rodzaje ziarnista 49,99 szt 64,99
MOLA RĘCZNIK KUCHENNY A'2 podwójne megarolki 8,49 op 11,49
ARTRYB FILETY ŚLEDZIOWE A'LA MATJAS luz 1,50 100g 1,60 15,00 zł/kg
Większość sklepów akceptuje karty płatnicze:
Ceny w ofercie handlowej TomiMarkt obowiązują, jeśli nie wystąpił błąd w druku lub do wyczerpania zapasów. TomiMarkt zastrzega sobie prawo do zmian podanych w ofercie handlowej. TomiMarkt nie ponosi odpowiedzialności za błędy w druku. Zdjęcia zamieszczone w ofercie mogą odbiegać od produktów znajdujących się w sprzedaży. Oferta konsumencka nie dotyczy klientów hurtowych. Wszystkie ceny zawierają podatek VAT.

eprasa.pl 222f21c268

TRANS-HOL
ASSISTANCE
Pomoc drogowa, transport maszyn
605 041 902
601 486 314

MEDIASERWIS
Naprawy domowe:
- telewizorów, anten satelitarnych i naziemnych
- laptopów, tabletów i nawigacji
- montaż anten satelitarnych i naziemnych.
Malnia, ul. Opolska 22, tel. 467 17 43, kom. 604 782 443

RUSZTOWANIA
• SYSTEMY FASADOWE PLETTAC, LAYHER
• ATRAKCYJNE CENY
• SPRZEDAŻ I DOWÓZ
Odbiór osobisty Żużela ul. Krapkowicka 2
MCR GROUP Tel. (+48) 572 343 622
kontakt@mcr-group.eu
Walce 47-344, ul. Antoszka 2

HTGUM SERWIS OGUMIENIA
OPONY - SPRZEDAŻ - SERWIS
KRAPKOWICE UL. OPOLSKA 77A TEL. 77 466 37 96 KOM. 608 076 280 www.htgum.pl
RÓŻNE MARKI DO 30% RABATU
DUNLOP MICHELIN FULDA PIRELLI GOODYEAR Continental Barum LASSA

CHOROBY ŻYŁ I TĘTNIC
lek. med. Zbigniew Ludewicz
SPECJALISTA CHIRURG
żylaki, pajączki żylne
leczenie nieoperacyjne
skleroterapia, miniflebectomia
owrzodzenia podudzi
trudno gojące się rany
niedokrwienie kończyn
Komprachcice
ul. Skowronkowa 4
Rejestracja:
500 292 399

sklep Roma
W sklepach akceptujemy karty płatnicze
ART. SPOŻYWCZE & MONOPOLOWE
LOTTO
Malnia, ul.Opolska 52,
PN-SB 7.00-10.00
i 15.00-18.00
N 11.00-15.00
tel. 517 470 278
Chorula, ul.Opolska 50,
PN-PT 5.00-20.00,
SB 5.00-18.00
N 9.00-16.00
tel. 517 470 278

Sponsor zegarka Dżentelmen Ligi Futsalu TK
SMYKAŁA
BIŻUTERIA*ZEGARY
Baterie do aparatów słuchowych
Baterie do glukometrów
Baterie do ciśnieniomierzy
Krapkowice, ul. Rybacka 1, tel. 77 446 03 69
www.ezegary.pl

www.BigBagNaGruz.pl
ODBIÓR ODPADÓW BUDOWLANYCH
BUDOWA CZY REMONT? TO TYLKO Z NAMI!
tel. 600 364 707
www.bigbagnagruz.pl

Zapraszamy do naszych sklepów firmowych:
PIEKARNIA - CIASTKARNIA KRZYŚ Krzysztof Stempin ROGÓW OPOLSKI
- Krapkowice, Otmęt
- ul. Damrota 4/10
- ul. Kilińskiego (przy piekarni)
- ul. Os. XXX-lecia 6A
- ul. Żeromskiego 24
- Krapkowice, ul. Opolska 31A
- Rogów Opolski, ul. Opolska 14
- Strzeleczki, ul. Prudnicka 14
- Zdzieszowice, ul. Filarskiego 1A
TU KUPISZ TWÓJ TYGODNIK Krapkowicki
Smacznego Dnia!
Pieczemy na naturalnym zakwasie w tradycyjnym piecu węglowym

TVP 3 OPOLE
Kurier Opolski
Codziennie 18:30

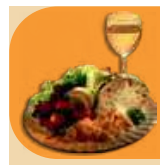

Kącik Kulinarny Pani Irenki

Zagraniczne swojskie smaki

Przed nami adwent, a więc z definicji – aż do Wigilii powinniśmy ograniczać huczne zabawy i obfite jedzenie. W praktyce różnie z tym bywa, jednak póki co można raz jeszcze sobie pofolgować. Do naszej rodzimej, polsko-śląskiej kuchni adaptowaliśmy wiele zagranicznych potraw, które traktujemy jak swoje. Najlepszym przykładem może być choćby spaghetti bolognese, przyrządzane w każdym domu, dość często na różne sposoby, choć najczęściej odbiegające od włoskiego oryginału. Podobnie z węgierskim bograczem, a o zgrozo, w jednej z restauracji podali mi go z mięsem kurzym. Często nazwy potraw, które brzmią „zagranicznie", z zagranicą nie mają absolutnie nic wspólnego. To słynna fasolka po bretońsku czy śledzik po japońsku. Nikt tam o nich nawet nie słyszał, ale u nas, w Polsce, się przyjęły; a skąd nazwa? Ot ułańska fantazja Polaków, a może marzenia o niedostępnej kiedyś kuchni innych narodów. No więc, na ostatek przed adwentem proponuję do kolacji ze znajomymi pewną sałatkę. Jej głównym składnikiem jest mortadela. I tu muszę zdać się na Wasze doświadczenie, gdzie jest ta dobra i aromatyczna – bo i u nas takowa bywa, niekoniecznie ta sprowadzana z włoskiej Bolonii. A tak w ogóle, to warto zwracać należytą uwagę na jakość składników. Im lepsza, tym te składniki odwdzięczą nam się dobrym smakiem potrawy. Tak więc dziś, swojsko – zagraniczna:

Sałatka tyrolska

Składniki:

1. 1 kg dobrych ziemniaków (sałatkowe nie są złe)
2. mały słoik ogórków konserwowych (i tu znowu kłania się jakość)
3. pół kg mortadeli
4. 2 spore cebule
5. 3 średnie ząbki czosnku
4. łyżka posiekanego koperku lub ew. łyżeczka suszonego
5. 3 łyżki białego octu winnego
6. cały pęczek szczypiorku
7. 3 łyżki majonezu (polecam Kielecki)
8. łyżka musztardy sarepskiej
9. łyżeczka cukru
10. łyżeczka soli (możemy potem dosolić) i pieprz czarny do smaku

Przepis:

- ziemniaki gotujemy wyszorowane w „mundurkach", ale al dente, czyli nie do końca miękkie

- w międzyczasie mortadelę i ogórki kroimy w cienkie i małe paseczki (np. 3x30mm)

- cebulę kroimy w jak najcieńsze półplasterki, a następnie w małe piórka

- ugotowane ziemniaki przestudzamy i obieramy ze skórki, a następnie kroimy w małą kostkę lub także w cienkie półplasterki

- tak spreparowane ziemniaki przekładamy do sporej miski i dosmaczamy solą, cukrem, octem winnym, koperkiem i przeciśniętym przez praskę czosnkiem

- na koniec dodajemy majonez, musztardę i posiekany szczypiorek i delikatnie, acz stanowczo mieszamy

- dosmaczamy solą i pieprzem i odstawiamy do „przegryzienia" w chłodne miejsce na min. 2 godz. w misce okrytej folią spożywczą

Tyrol to duża kraina leżąca na terytorium kilku państw i w każdym jego zakątku możemy spotkać odmiany tej sałatki. I wcale jej przygotowanie nie jest znowu aż tak bardzo pracochłonne. Ale kiedy włożymy w jej przygotowanie trochę serca i zadbamy o jakość składników, na pewno wszyscy konsumujący będą zachwyceni.

Pani Irenka

eprasa.pl 222f21c268

Nadzieja, radość i rywalizacja: zaczął się 15. sezon Ligi Futsalu TK

Oto ona - 15. edycja Ligi Futsalu Tygodnika Krapkowickiego. Pełna nadziei, radości i zmagań na boisku rywalizacja została rozpoczęta w niedzielę 26 listopada.

Symbolicznego otwarcia tegorocznej jubileuszowej edycji Ligi Futsalu dokonali Joanna Bassek oraz Krzysztof Reinert.

Na boisko wróciły stare piłkarskie rekiny futsalu, ale kibice będą mogli też oglądać poczynania świeżego narybku.

Zawodnicy mogą liczyć na bezpłatne wsparcie profesjonalnych fizjoterapeutów z S-Mediki z Krapkowic.

Na boisko wróciły stare piłkarskie rekiny futsalu, ale kibice będą mogli też oglądać poczynania świeżego narybku. W sumie 14 drużyn podzielonych na dwie grupy stanęło w tym roku do rywalizacji. Wśród nich jest także drużyna składająca się w większości z Ukraińców oraz drużyna spoza powiatu krapkowickiego.

Na przestrzeni lat Liga Futsalu TK zyskała ogromną popularność i stała się nieodłącznym elementem sportowego krajobrazu naszej społeczności. Dziękujemy, że jesteście z nami wraz z pierwszym gwizdkiem – zarówno zawodnicy, jak i kibice!

Pierwsze pojedynki mamy już za nami. W niedzielę 26 listopada oficjalnie i symbolicznie rozpoczęliśmy tegoroczny turniej. Dokonali tego redaktor naczelna „Tygodnika Krapkowickiego" Joanna Bassek oraz wiceburmistrz Gogolina Krzysztof Reinert.

- Życzę nam wszystkim niezapomnianych chwil, wielu emocji i pełnych pasji zmagań. Niech ta 15. edycja Ligi Futsalu Tygodnika Krapkowickiego będzie dla nas wszystkich czasem sportowej przygody - mówiła Joanna Bassek.

W tej wyjątkowej edycji Ligi Futsalu TK chcemy zadbać nie tylko o widowiskową grę, ale także dbamy o zdrowie i dobre samopoczucie naszych zawodników, aby mogli dawać z siebie wszystko na boisku i byli gotowi na największe wyzwania. Dlatego przed i po meczu nasi zawodnicy mogą liczyć na bezpłatne wsparcie profesjonalnych fizjoterapeutów z S-Mediki z Krapkowic, za co już teraz w imieniu sportowców i organizatorów dziękujemy.

Zadanie współfinansowane jest z budżetu gmina Gogolin, gminy Walce, gminy Krapkowice oraz powiatu krapkowickiego. Projekt dofinansowany ze środków Fundacji Górażdże - Aktywni w Regionie oraz firmy Multiserwis sp. z o.o.

Więcej zdjęć na www.tygodnik-krapkowicki.pl.

(dodi), fot. (kb)

eprasa.pl 222f21c268

Piłka nożna – wojewódzki Puchar Polski

Wytrzymali kilkanaście minut

Nieco ponad kwadrans trwał pucharowy mecz waleckiego LZS-u z większyckim Porawiem. Pełniący rolę gości walczanie wyszli na boisko… w siedmiu, ale dotrwali w takim stanie osobowym zaledwie do 17. minuty.

W zaległym spotkaniu wojewódzkiego Pucharu Polski zdziesiątkowani walczanie wytrzymali niewiele ponad kwadrans.

Spotkanie 1/8 finału wojewódzkiego Pucharu Polski pierwotnie miało się odbyć 18 listopada, niestety boisko w Większycach „odmówiło posłuszeństwa" i wydział gier OZPN-u wyznaczył nowy termin rozegrania zawodów na sztucznej nawierzchni boiska w Prószkowie. Tam dotarła wspomniana siódemka podopiecznych trenera Łukasza Kabaszyna, w dodatku bez nominalnego bramkarza. Między słupkami bramki naszego LZS-u stanął więc gracz z pola Jakub Ziegler, a resztę ekipy poza obrońcą Mykolą Zhovtiukiem stanowili piłkarze stanowiący zaplecze wyjściowej jedenastki bądź z drużyny rezerw. Już w 3. minucie arbiter podyktował dla Porawia rzut karny, ale nie wykorzystał go Dawid Kociuba. Co się odwlecze jednak… Kilka chwil później było już 1-0 dla większyczan, a „sprawcą" tego był Dariusz Tkaczyk. Podopieczni trenera Tomasza Hejduka poszli za ciosem i w 10. minucie prowadzili już różnicą dwóch goli po trafieniu Bartosza Borowca. 120 sekund później na 3-0 podwyższył Tkaczyk i zanosiło się na pogrom. Tego walczanie zdołali ostatecznie uniknąć, bo kontuzję zgłosił Ziegler i wobec zdekompletowania jego drużyny sędzia przedwcześnie zakończył zawody.

Mecz z Porawiem zapewne zakończy się walkowerem.

Pucharowe starcie zakończy się najpewniej walkowerem na rzecz Porawia. W 1/4 wojewódzkiego PP ziemia krapkowicka będzie miała tylko jednego przedstawiciela – Ruch Zdzieszowice. Drużyna Łukasza Wichra tydzień temu w delegacji rozbiła 5-1 OKS Olesno.

(raul)

Protokół:

Porawie Większyce - LZS Walce 3-0
(mecz przerwany w 17. minucie)

1-0 Tkaczyk-7., 2-0 Borowiec-10., 3-0 Tkaczyk-12.

Walce: Ziegler – Berlik, Ignacy, Kopiec, Schindzielorz, Schwarzer, Zhovtiuk. **Trener:** Łukasz KABASZYN.

Piłka nożna – klasa okręgowa

Odrobili zaległości

W ostatnim występie jesieni Racławiczki wywalczyły punkt z wyżej notowanym Chemikiem. Spotkanie rozegrano na sztucznej nawierzchni, ale zimowa aura w drugiej odsłonie nie sprzyjała graniu w piłkę.

Pierwotnie mecz ten miał zostać rozegrany w pierwszą sobotę listopada. Niestety warunki atmosferyczne na to nie pozwoliły i drugie podejście obu ekip wyznaczono na sobotę 25 listopada na boisku w Prószkowie. W pierwszej połowie obydwa zespoły „dały sobie po razie" i na ostateczne rozstrzygnięcie spotkania przyszło im czekać do odsłony numer dwa. Prowadzenie „chemicznym" w 13. minucie dał Jan Deneka, na szczęście błyskawiczną odpowiedź w imieniu podopiecznych trenera Kamila Suchego przygotował Michał Szulc. Po przerwie grano już w iście zimowych warunkach, bo nawierzchnię sztucznej płyty przykrył śnieżny puch. Nie przeszkodziło to jednak jednym i drugim w zdobywaniu kolejnych goli. W 58. minucie „swojaka" zaliczył Oskar Nowak i wydawało się, że komplet punktów pojedzie do Kędzierzyna-Koźla. „Rzutem na taśmę" remis gospodarzom uratował Maciej Wierzbicki, kierując futbolówkę do siatki na cztery minuty przed upływem regulaminowego czasu gry. Zdobyte „oczko" pozwoliło teamowi spod Strzeleczek awansować w tabeli. Racławiczki mają co prawda tyle samo punktów co drużyna z Graczy, ale w bezpośrednim pojedynku LZS wygrał u siebie 4-3 i dzięki temu zakończył pierwszą rundę rozgrywek na 10. miejscu.

Piłkarze z Racławiczek udanie zakończyli ligową jesień.

KLASA OKRĘGOWA - GRUPA II

TABELA

1. POLONIA GŁUBCZYCE	15	42	65:21
2. GKS GŁUCHOŁAZY	15	40	39:15
3. ORZEŁ ŹLINICE	15	34	50:23
4. CZARNI OTMUCHÓW	15	31	33:21
5. CHEMIK K-KOŹLE	15	30	48:21
6. POLONIA PRÓSZKÓW	15	25	38:27
7. ORZEŁ BRANICE	15	21	37:34
8. UNION UJAZD	15	20	32:32
9. GOŚWINOWICE	15	19	32:45
10. RACŁAWICZKI	**15**	**18**	**23:29**
11. SKALNIK GRACZE	15	18	33:27
12. 1.FC CHRONSTAU	15	17	30:36
13. TWARDAWA	15	13	21:35
14. RASZOWA	15	11	28:47
15. UNIA KRAPKOWICE	**15**	**9**	**23:45**
16. JĘDRZYCHÓW	15	0	7:81

(raul)

Protokół:

LZS Racławiczki - Chemik Kędzierzyn-Koźle 2-2 (1-1)

0-1 Deneka-13., 1-1 Szulc-15., 1-2 Nowak (samob.)-58., 2-2 Wierzbicki-86.

Racławiczki: Iwański – Janocha, Malik, Nabiałek (62.Żurek), Nowak, Pyrek (76.Zapotoczny), Szulc, Wierzbicki, Wilk, F.Grosz, Bednarz. **Trener:** Kamil SUCHY.

eprasa.pl 222f21c268

Futsal – Liga Futsalu Tygodnika Krapkowickiego

Łapanka lepsza od Hestii

Ruszyły rozgrywki jubileuszowej, piętnastej już edycji Ligi Futsalu Tygodnika Krapkowickiego. Premierową kolejkę „na plus” zapisały ekipy Drink Teamu, Autoluxu, SO Erdy, Szew-Budu i FC Łapanki.

FC Łapanka zwyciężyła minimalnie z ekipą Hestii.

Szew-Bud ograł LKS II Obrowiec.

FC Łapanka jest co prawda nową drużyną w tygodnikowej halówce, ale w jej kadrze nie brakuje zawodników znanych z trawiastych boisk. Bo któż nie zna popularnego „Bawołka” (Polonia Głubczyce, Unia Krapkowice), Tomasza Wróblewskiego (Ruch Zdzieszowice, MKS Gogolin) czy Przemysława Zawadzkiego (Polonia Głubczyce, LZS Walce)? Starcie z Hestią gracze „z łapanki” rozpoczęli słabo, bo w pierwszej odsłonie „trafił ich” Dariusz Zapotoczny i po zmianie stron musieli gonić wynik. Rachunki wyrównał Dawid Toporowski i mecz „nabrał rumieńców”. Szalę na stronę łapankowiczów celnym uderzeniem przechylił Wróblewski i to jego team dopisał sobie komplet punktów.

– Wygraliśmy, choć w mojej ocenie piłkarsko byliśmy słabsi w tym meczu od Hestii – przyznawał Łukasz Bawoł. – Rywal grał lepiej w piłkę, za to my byliśmy bardziej skuteczni. Obydwa gole zdobyliśmy po szybkich kontratakach. Nie będę ukrywał, że celujemy w mistrzostwo tej ligi – dodawał gracz FC Łapanka.

Trzypunktową zdobycz zaksięgował też Drink Team. „Ciuma” i spółka już na półmetku spotkania z Gruszką Bruk wypracowali sobie sporą zaliczkę. Wynik otworzył Patryk Smykała, a chwilę później w jego ślady poszedł Paweł Nowak. Przed zmianą stron trójkę na tablicy świetlnej „zapalił” Damian Kwiotek i wydawało się, że jest „po herbacie”. Ambitni rywale w drugiej połowie trzykrotnie trafiali do siatki drinkowców, lecz nie wystarczyło to nawet na remis, bo gola numer cztery dla Drink Teamu zanotował P. Nowak, pieczętując wygraną 4-3.

Obfity plon w pojedynku z zespołem z Błotnicy Strzeleckiej zebrali futsaliści Autoluxu. Do dwucyfrówki zabrakło im tylko jednego trafienia, ale 9-0 i tak robi niezłe wrażenie. Łupem bramkowym podzielili się Maximilian Krawiec (3 bramki), Jakub Komko (2) oraz Marcin Trojnar, Łukasz Pierskała, Andrzej Woźniak i Krzysztof Ciszek (po 1).

Niezłe lanie „drugiemu garniturowi” Obrowca sprawił mający w swoich szeregach kilku graczy rodem z Ukrainy Szew-Bud. 3-1 po pierwszej połowie nie zwiastowało jeszcze tragedii, ale w drugiej części spotkania LKS stracił kolejnych pięć bramek, zdobywając ledwie jedną i skończyło się na 9-2. W kadrze zwycięzców hat-trickiem popisał się Daniel Olechnowicz, na bramkowy dublet zdobyli się Mateusz Kapela i Jevhenii Obushko, a jeden raz do notesu arbitra trafił Tobiasz Burzan.

Pięć bramek padło w konfrontacji Otmętu SG z Erdą, z tym że o jedną więcej zdobyli ci ostatni. Na pełną pulę Erdy skutecznością zapracowali Adam Pasdzior (dwie bramki) oraz Tomasz Konopka. W teamie pokonanych między słupki bramki rywali trafiali Piotr Bekiesz i Markus Janocha.

Kompromisem zakończył się pojedynek Ogniostopu z żywocickim LZS-em. Na półmetku zawodów, po golach Marka Schwarzera i Bartosza Jamkowego, obie ekipy godził rezultat 1-1. Po wyjściu z szatni było podobnie, bo na bramkę Marka Poloka odpowiedział Jakub Dróżdż i „w świat poszedł” wynik 2-2.

LIGA FUTSALU TYGODNIKA KRAPKOWICKIEGO

GRUPA A

1. KOLEJKA:

DRINK TEAM – GRUSZKA BRUK 4-3

AUTOLUX – PLON BŁOTNICA STRZELECKA 9-0

OTMĘT SG – SO ERDA 2-3

PAUZA – LKS OBROWIEC

TABELA

1. AUTOLUX	1	3	9-0
2. DRINK TEAM	1	3	4-3
3. SO ERDA	1	3	3-2
4. GRUSZKA BRUK	1	0	3-4
5. OTMĘT SG	1	0	2-3
6. PLON BŁOTNICA STRZELECKA	1	0	0-9
7. LKS OBROWIEC	00	0	0-0

GRUPA B

1. KOLEJKA:

HESTIA – FC ŁAPANKA 1-2

OGNIOSTOP – LZS ŻYWOCICE 2-2

SZEW-BUD (UKRAINA) – LKS II OBROWIEC 9-2

PAUZA - NOWAK AUTOSERWIS

TABELA

1. SZEW-BUD (UKRAINA)	1	3	9-2
2. FC ŁAPANKA	1	3	2-1
3. OGNIOSTOP	1	1	2-2
4. LZS ŻYWOCICE	1	1	2-2
5. HESTIA	1	0	1-2
6. LKS II OBROWIEC	1	0	2-9
7. NOWAK AUTOSERWIS	0	0	0-0

(raul), fot. (kb)

Nie brakowało widowiskowych akcji.

Drink Team pokonał ekipę Gruszki Bruk.

Organizator: Fair FP Play

Partnerzy: Gogolin Nowe perspektywy, Gmina Strzeleczki, Powiat Krapkowicki w sercu Opolszczyzny, Gmina Krapkowice, Górażdże, Fundacja, Multiserwis

Patronat medialny: Tygodnik Krapkowicki, TVP 3 Opole, Radio Park

Zadanie współfinansowane z budżetu: gminy Gogolin, gminy Walce, gminy Krapkowice oraz powiatu krapkowickiego. Projekt dofinansowany ze środków Fundacji „Aktywni w Regionie” oraz firmy Multiserwis Sp. z o.o.

eprasa.pl 222f21c268

Biuro Senatorskie
Beniamin Godyla
Senator RP
Mieszkańcy powiatu krapkowickiego mogą zgłaszać swoje sprawy w moich biurach senatorskich:
OLESNO tel. 663 324 555
KĘDZIERZYN-KOŹLE tel. 519 832 090
STRZELCE OPOLSKIE tel. 519 832 090
www.facebook.com/SenatorGodyla
www.senatorgodyla.pl

MOONLIGHT STUDIO FOTOGRAFII MICHAŁ WICHER
FOTOGRAFIA STUDYJNA I PLENEROWA
ZDJĘCIA DO DOKUMENTÓW
FOTOGRAFIA RODZINNA DZIECIĘCA, PORTRETOWA
FOTOGRAFIA ŚLUBNA
FOTOGRAFIA BIZNESOWA REKLAMOWA
KRAPKOWICE - OTMĘT
UL. PIASTOWSKA 18A/2
TEL. +48 691 774 825
WWW.MICHALWICHER.PL
/STUDIOFOTOGRAFIIMICHALWICHER

PRACA
Niemiecka firma zajmująca się wykończeniem wnętrz zatrudni pracowników do prac budowlanych za granicą:
-budowanie ścianek
-malowanie
-tapetowanie
-układanie podłóg
kontakt pod tel 0049 170 28 05 155

USŁUGI OGÓLNOBUDOWLANE
- budowa domów
- wykończenia wnętrz
- remonty
Rafał Smieszek
tel. 696 131 211

STANY SUROWE BUDYNKU
Docieplenia, tynki maszynowe, gładzie, regipsy.
Tel. 602 139 443

KSIĘGARNIA MAKAMA KRAPKOWICE
książki, gry, puzzle, art. szkolne
ul. Opolska 1 na rogu rynku
korzystaj z promocji wszystkie powieści -20%
załóż Kartę Stałego Klietna
zadzwoń, napisz, zapytaj, zarezerwuj
tel. 77 4661469
makama@makama.pl
zamawiaj z rabatami ze strony
www.makama.eu
śledź wydarzenia i promocje na
FACEBOOKu i INSTAGRAMIE
Certyfikat dla małej księgarni
Księgarnia Makama s.c. jest beneficjentem programu wsparcia Instytutu Książki „Certyfikat dla małych księgarni"

Piotr Pełka TRANS-PEL
tel. 77 466 01 04
602 652 713
e-mail: transpel.walce@gmail.com
Usługi Transportowo-Rozładunkowe
• OPAŁ (węgiel, groszek, drewno opałowe, PELLET)
• Materiały budowlane
• Skup złomu
• Pasze, koncentraty, superkoncentraty, premiksy
• Materiały do suchej zabudowy wnętrz
• Usługi ważenia samochodów 1-60 ton
• Nawozy pełny asortyment
Walce, ul. Zamkowa 10

Oferta obejmuje sklepy:
ŹRÓDEŁKO
Krapkowice, ul. Szkolna 5a
Pn - Sb 7:30 - 22:30
euro sklep
Komorniki ul. Prudnicka 3
Moszna ul. Wiejska
Racławiczki ul. Plebiscytowa 2
Oferta ważna: 28/11/- 12/12/2023
1/2 LITRA PIWA ZAWIERA 25 GRAMÓW CZYSTEGO ALKOHOLU ETYLOWEGO.
SPRZEDAŻ ALKOHOLU OSOBOM DO LAT 18 JEST PRZESTĘPSTWEM

MILKA KALENDARZ ADWENTOWY 90G
13,99 ZŁ/SZT
Najniższa cena z ostatnich 30 dni 16,99ZŁ/SZT

MIESZKO CUKIERKI MIKOŁAJKI LUZ
28,99 ZŁ/SZT
Najniższa cena z ostatnich 30 dni 36,99ZŁ/SZT

ZATECKY LEZAK BUTELKA ZWROTNA 0,50L
HIT
2,69 ZŁ/SZT PRZY ZAKUPIE 10SZT
Najniższa cena z ostatnich 30 dni 3,49 ZŁ/SZT

NAMYSŁÓW PILS 0,50L PUSZKA
3,49 ZŁ/SZT PRZY ZAKUPIE 4-PACKA
Najniższa cena z ostatnich 30 dni 4,19ZŁ/SZT

DOSFARM DRAŻETKI ODŚWIEŻAJĄCE MIX SMAKÓW 16G
2,49 ZŁ/SZT
Najniższa cena z ostatnich 30 dni 2,99ZŁ/SZT

STELLA FOLIA ALUMINIOWA 20M
2,49 ZŁ/SZT
Najniższa cena z ostatnich 30 dni 2,99ZŁ/SZT

DAWTONA MUSY XXL MIX SMAKÓW 180G
TYLKO W ŹRÓDEŁKU
2,49 ZŁ/SZT
Najniższa cena z ostatnich 30 dni 2,99ZŁ/SZT

OLEJ BESKIDZKI 1L
5,99 ZŁ/SZT PRZY ZAKUPIE 2 SZTUK
Najniższa cena z ostatnich 30 dni 9,99ZŁ/SZT

eprasa.pl 222f21c268